

Katarzyna Winogrodzka
Robert Gawkowski

Biblioteka Publiczna w kulturze warszawskich Włoch

Biblioteka Publiczna w kulturze warszawskich Włoch

Urząd Dzielnicy Włochy Miasta Stołecznego Warszawy – Warszawa 2008

Moja
DZIELNICA *Włochy*

Publikacja została wydana
z okazji 80-lecia parcelacji warszawskich Włoch
oraz 70-lecia istnienia Biblioteki Publicznej
w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy.



Biblioteka Publiczna
w kulturze warszawskich Włoch

Publikacja została wydana
z okazji 80-lecia parcelacji warszawskich Włoch
oraz 70-lecia istnienia Biblioteki Publicznej
w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy.

Katarzyna Winogrodzka
Biblioteka Publiczna
w kulturze warszawskich Włoch

Rys historyczny dzielnicy Włochy m.st. Warszawy
dr Robert Gawkowski

Urząd Dzielnicy Włochy Miasta Stołecznego Warszawy
Warszawa 2008

Współpraca
Sylwia Bombała

Korekta
Agata Godzisz

Projekt graficzny i skład komputerowy
Ireneusz Frączek

Wydawca

Urząd Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy
al. Krakowska 257
02-133 Warszawa
tel. 022 57 58 750, faks 022 868 37 77
e-mail: udwlochy@ud-wlochy.waw.pl
www.ud-wlochy.waw.pl

Spis treści

Rys historyczny dzielnicy Włochy	/	9
Historia dzielnicy Włochy od epoki nowożytnej do 1918 r.	/	9
Historia Włoch i Okęcia w wolnej Polsce (1918-39)	/	14
Wojna i powojenne czasy	/	20
Wstęp	/	23
Początki osiedla Włochy i pierwsze instytucje w kontekście dziejów Biblioteki	/	26
Pierwsze inicjatywy biblioteczne	/	29
Biblioteka w czasie okupacji	/	38
Biblioteka w pierwszych latach powojennych	/	45
Czasy ochockie Biblioteki	/	50
Biblioteka Gminy Warszawa-Włochy	/	62
Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy dziś	/	82
Czytelnia Naukowa nr VI	/	86
Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 22	/	88
Wypożyczalnia nr 28	/	90
Wypożyczalnia nr 30	/	92
Wypożyczalnia nr 71	/	94
Dyrekcja Biblioteki	/	96
Kalendarium	/	98
Wykaz źródeł	/	102

*Gdzie jest człowiek,
Tam jest i sztuka.*
Stanisław Witkiewicz

Szanowni Państwo,

Gorąco polecam Państwa uwadze spotkanie z historią i tradycją Włoch – jednej z osiemnastu dzielnic m. st. Warszawy.

Do Państwa rąk oddajemy publikację poświęconą zarówno naszej dzielnicy, jak i instytucji krzewiącej kulturę – Bibliotece Publicznej w Dzielnicy Włochy.

Na przełomie roku 2008 i 2009 warto odnotować dwa szczególne jubileusze: 70-lecie nadania Włochom praw miejskich oraz 80-lecie rozparcelowania Włoch pod „miasto-ogród Włochy”. Z tymi wydarzeniami związane jest ponad 70-letnie istnienie Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Włochy.

W prezentowanym wydaniu monografii Biblioteka została przedstawiona na tle dziejów Dzielnicy. Historyczny i współczesny rys dzielnicy otwierający tę monografię dokumentuje, że działalność takiej instytucji wywarła ogromny wpływ na kulturalny, społeczny i samorządowy rozwój tej części Warszawy. Ten wpływ jest obecny po dzień dzisiejszy i stanowi istotny wyznacznik pozytywnego zewnętrznego wizerunku Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy.

Ujmując kompleksowo dzieje Biblioteki przybliżamy także historię placówki, która pozostała integralną częścią dzielnicy. Instytucji, która od ponad 70 lat stanowi jedną z najlepiej rozpoznawalnych placówek we Włochach.

z poważaniem
Burmistrz Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy
Michał Wąsowicz

Rys historyczny dzielnicy Włochy

W poł. XVII w. pewien francuski filozof zapisał: „*Książka, to przyjaciel, który nigdy nie zdradzi.*”¹ W owych czasach takich przyjaciół miało jednak niewiele, a czytać i pisać potrafiło zaledwie jakieś 10% mieszkańców Rzeczypospolitej. Niemal 200 lat później Adam Mickiewicz wyrażał życzenie: „*O gdybym kiedy dożył tej pociechy, żeby te książki zbłądziły pod strzechy*”. Marzenia wieszczka spełniły się dopiero w XX wieku, w niepodległej Polsce. Analfabetyzm wynosił wówczas już tylko ok. 20% i wciąż malał, a książka stała się dostępna dla większości Polaków. Ta ogólnodostępność była możliwa dzięki działalności prawie 10 000 bibliotek i małych czytelni, które powstawały masowo w latach dwudziestych.² Jedną z nich, była właśnie biblioteka włochowska, o której opowiada niniejsza monografia. Aby ułatwić zrozumienie tej historii przypomnijmy pokrótce dzieje naszej dzielnicy – składającej się z dwóch wielkich osiedli: Okęcia i Włoch.

Historia dzielnicy Włochy od epoki nowożytnej do 1918 r.

Pierwsze zapiski o tych ziemiach pochodzą z wieku XIII. Wiemy, że opiekę duszpasterską nad okoliczną ludnością sprawowała parafia św. Katarzyny na Służewiu. Książę tych ziem, Konrad Mazowiecki, niedługo przed śmiercią w 1247 roku, podarował swemu komesowi – rycerzowi Gotardowi okoliczne łąki, lasy i nieliczne wsie.

1 Cyt. za J.Vallee des Barreaux: Sonety.

2 Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej. Warszawa: Bellona, 1999. Hasło: „Biblioteki”, s. 35.

Cała ta dziedzina liczyła ok. 70 łanów i rozciągała się od dzisiejszych Nowych Włoch aż po Służew i... z grubsza przypominała obszar dzisiejszej dzielnicy. Scałała te ziemie nie tylko postać Gotarda (i jego potomkowie), ale i położenie geograficzne wzdłuż potoku służewieckiego. Dziś nie uświadamiamy sobie tego, bo od wieków nie ma już śladu po tym, że w średniowieczu z okolic Czystego (Wola) i Nowych Włoch wypływały dwie małe rzeczki, łączące się na dzisiejszym Okęciu w nieco większy ciek, który przeistaczał się w służewiecki potok wpadający do Wisły. Obraz ten uzupełniały liczne gaje i lasy.

Potomkowie Gotarda władali tymi ziemiami do XVI wieku. Okoliczne wsie zaludniały się i przyjmowały nazwy znane do dziś. Do poszczególnych gotardowych rodów przylgnęły tzw. odmiejscowe nazwiska: Okęccy (od Okęcia), Rakowscy (od Rakowa), Stenclewscy (od Stenclewic – dziś Szczęśliwic). Po raz pierwszy pojawiła się też nazwa Włochy.

Wy tłumaczeniem, skąd się wzięła tak oryginalna nazwa (w całej Polsce jest jeszcze tylko jedna tak nazwana miejscowość) zajmowano się już kilkakrotnie. Najpopularniejszym wyjaśnieniem jest opowieść o wojskach Lubomirskiego autoramentu włoskiego (lub wołoskiego), które stacjonowały w tych okolicach na początku XVIII wieku. I to od nacji wojaków wzięła nazwę miejscowość, miasto a od 1994 r. nasza gmina. Po raz pierwszy hipotezę tą wysunęła lokalna włoskowska gazeta z 1930 r. Po raz ostatni badacz historii Włoch p. Juliusz Borucki w swej opowieści o szkole przy ul. Promienistej, wydanej w 2008 r.³

Tłumaczenie to ma jednak jeden istotny feler. W czasach, gdy stacjonowały tu wojska Lubomirskiego, Włochy już dawno były Włochami. Oto bowiem, w zapisie ksiąg sądowych z roku 1497 znajdziemy Jana Włocha i od niego najpewniej nazwano okoliczne grunty. W dokumencie z 1517 roku czytamy „(...) *na dobrowolnej drodze, która bieży ze Skoroszów do Włochów*”. Nazwa naszej dzielnicy pojawiła się więc w XVI wieku i oznaczała małą wieś położoną mniej więcej tam, gdzie dziś stacja kolejowa Warszawa-Włochy. Obok tej wsi były większe osady: Okęcie, Raków, Skorosze (gdzie w XVI w. działał młyn), Solipsy, nieco dalej Rakowiec. Swą parafię wszystkie te wsie nadal miały na Służewie, w kościele pod wezwaniem św. Katarzyny.

3 Borucki, Juliusz. Szkoła cnót i charakterów. Warszawa Włochy, 2008. s. 7.

W XVII w. ceny tych gruntów wyraźnie wzrosły. Sprawilo to połozenie niedaleko stołecznego miasta Warszawy i nieopodal pola elekcyjnego na Woli. Dawne rody, wywodzące się od Gotarda, albo wymarły, albo odsprzedały majątek. Właściciele podwarszawskich parceli było wielu, ale my zwrócimy uwagę na jednego z nich – najważniejszego. Około 1650 r. ziemiami zainteresował się sam ks. prymas Andrzej Leszczyński, który skupił w swym ręku: Babice, Włochy, Solipsy, Witki i Szczęśliwice. Na centralną posiadłość swych dóbr wybrał Włochy i rozpoczął tu budowę letniego pałacu. Włochy miały szansę stać się reprezentacyjną siedzibą czołowego polityka, ale czasy szybko się niestety zmieniły. Podczas potopu szwedzkiego prymas opowiedział się za królem Janem Kazimierzem. Pozostał mu wierny i dlatego wojska szwedzkie, nie mogąc zemścić się na samym Leszczyńskim, zniszczyły jego dobra. Wsie, które wspominałem powyżej zostały w 1656 r. doszczętnie splądrowane i pięć lat później wymieniano je jako wyludnione. Prymas nie miał już sił na odbudowę zniszczeń i swe podwarszawskie dobra podarował, a częściowo odsprzedał swemu bratankowi Wacławowi Leszczyńskiemu. Tenże, ożeniony z córką Stefana Czarnieckiego, miał chęci podźwignąć Włochy z upadku. W latach siedemdziesiątych odbudowywał pałac, choć jak się wydaje roboty nie ukończył. Zmarł w 1688 r. i pałac „z włoska założony, ciężko zbudowany” pozostał niewykończony. Nie przeszkodziło to niektórym ważnym posłom, mieszkać tu i nawet odbywać narady.⁴

W XVIII stuleciu Okęcie i Włochy zostały zniszczone przez wojnę północną i zawieruchę domową („od Sasa do Lasa”). W czasach oświecenia właścicielką dóbr włoszkowskich została Konstancja Hylzen, wojewodzina mińska. Ciekawostką jest fakt, że niemal po sąsiedzku, we wsiach: Szczęśliwice, Rakowiec i Witki, gospodarzyła inna ambitna pani – sławna Izabela z Morsztynów Czartoryska.

Pod koniec XVIII wieku przez Włochy znów przeszła zawierucha wojenna. W 1794 r. armia pruska zdobywała od zachodu Warszawę, a kwatery króla pruskiego znajdowała się właśnie we Włochach. W trakcie działań wojennych (od ostrzału naszej artylerii) całkowicie spalone zostały Szczęśliwice, zniszczono Rakowiec i Zbarż (dzisiejsze okolice

4 Dzieje Ochoty. Warszawa: PWN, 1973. s. 21-31.

na wschód od ul. Żwirki i Wigury). Prusacy Warszawy nie zdobyli, ale podobny atak od strony Pragi w wykonaniu armii rosyjskiej, przesądził los stolicy i kraju. Polska straciła niepodległość na 123 lata.

W tragicznym roku 1795 majątek we Włochach otrzymał drogą sukcesji Antoni Tadeusz Mostowski. Wkrótce ten mąż stanie na czele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Królestwie Polskim, a jego reprezentacyjna warszawska siedziba (Pałac Mostowskich obok pl. Bankowego) będzie służyć policji i co zaskakujące, zgodnie z tradycją służy po dziś dzień. Nie wiemy jak Mostowski gospodarzył we Włochach, ale ówczesny szef MSW został dobrze zapamiętany, skoro prawie 100 lat później, już 10 tysięczna miejscowość Włochy przyjęła herb Mostowskich za swój. W tych czasach (w 1827 r.) wieś liczyła zaledwie 80 mieszkańców. Trzykrotnie większe były sąsiednie Solipsy, gdzie w ok. 20 domostwach mieszkały 262 osoby. W okolicach Solips powstawała nowa osada Salomea, wyróżniająca się widocznym z daleka wiatrakiem. Wiatrak stał też na Rakowcu, który obok młyna miał także fabrykę „pudretów z odchodów kłocznych” (czyli nawozów) o rocznej produkcji 5000 rubli.

Okęcie i niedaleki Raków należały wówczas do państwa Łabęckich, a trzeba o tym wspomnieć z dwóch powodów. Po pierwsze, Łabęccy zbudowali w 1857 r. na Okęciu pałac (wg. projektu B. Orłowskiego), który podziwiano aż do I wojny światowej. Rezydencję tę rozebrano podczas budowy lotniska w latach dwudziestych. Drugi powód wzmianki o Łabęckich jest taki, że „*osadę rolniczą Okęcie*” podziwiano za ład, porządek i wzorowe utrzymanie.⁵

W połowie XIX wieku Warszawa, rozrastając się, znacznie przybliżyła się do Włoch i Okęcia. Kilometr od dzisiejszego pl. Zawiszy, na trakcie grójeckim (późniejsza ulica Grójecka) powstała karczma Ochota. Przyjezdni mieli w niej ostatni przystanek przed wjazdem do stolicy. Obok działała kuźnia i kaplica. Budynki te szybko obrosły nowymi domostwami, tworząc osadę, która od karczmy wzięła nazwę „Ochota”.⁶ Rozrastająca się Warszawa potrzebowała cegieł, a to spowodowało

5 Opisy XIX wiecznych Włoch, Solipsów, Okęcia itp. W: Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, 1888-93.

6 Dzieje Ochoty. Warszawa: PWN, 1973. s. 35.

zakładanie cegielni. W pierwszej poł. XIX wieku powstały cegielnie na Rakowcu i na Szczęśliwcach, od ok. 1840 we Włochach.

Właśnie wtedy (w 1844 r.), gdy przemysł cegielniany wkroczył do Włoch, majątność tę nabyli spolonizowani holenderscy farbiarze tkanin Koelichenowie. Przez prawie wiek ich nazwisko złączy się ściśle z tą osadą. W czasach Koelichenów Włochy rozbudowano. W końcu XIX wieku wieś liczyła już ponad 150 mieszkańców. Cegielnie pracowały pełną parą, rzeźbiąc dzisiejszy krajobraz. Po ich działalności pozostały dwa włochowskie stawy: Kozioróżca i Cietrzewia. Ozdobą osady była odkupiona od Mostowskich rezydencja Koelichenów i otaczający ją park. Przez Włochy przechodziły tory kolei warszawsko-wiedeńskiej, a prawdziwym bodźcem do dalszego rozwoju stało się utworzenie w 1893 r. przystanku kolejowego. Czynniki te sprzyjały dalszemu rozwojowi Włoch, co pierwsi zrozumieli przedsiębiorcy produkujący młockarnie, sieczkarnie i nieskomplikowane narzędzia: łopaty, motyki pługi. Zawiązane Towarzystwo Akcyjne Walcowni i Fabryki Narzędzi Rolniczych zainwestowało w 1898 r. w tereny przykolejowe i postawiło pierwszą we Włochach fabrykę.

W XIX wieku kapitalizm na dobre wchodził na tereny dzisiejszej dzielnicy Włochy, ale... aż trzykrotnie proces ten był zakłócony przez działania wojenne. W 1809 r. księżę Józef Poniatowski wycofywał się przez Okęcie z pola bitwy pod Raszynem. W 1831 r. z terenów we Włochach ruszył szturm rosyjski na pozycje reduty bronionej przez legendarnego J.K. Ordona. Trzeci raz stan wojenny zawitał w te okolice w 1863 r., gdy wybuchło powstanie styczniowe. Władza rosyjska wzmocniła wówczas patrole, bo choć w pobliżu nie mogło być regularnej partyzantki (z uwagi na brak lasów), to jednak nastroje miejscowych włościan, podgrzewały patriotyczne msze, które odbywały się w kościele raszyńskim. Zaniepokojenie władz carskich wywołał 15 III 1864 r. mały oddział partyzancki (grupa ok. 10 osób), który rozpędził w Salomei miejscowych stróżów prawa i zaopatrzywszy się w żywność zniknął.⁷

Konotacje wojenne ma też powstanie fortów w 1883 r. Na terenie nas interesującym powstały forty: Szczęśliwice, Włochy-Solipsy, Zbarż i Raków. Wpłynęły one destrukcyjne na miejscowe osadnic-

7 Kieniewicz, Stefan. Powstanie styczniowe. Warszawa: PWN, 1983. s. 190 oraz Zieliński, Stanisław. Bitwy i potyczki powstania styczniowego. Rapperswil, 1913. s. 53.

two. We wsi Solipsy trzeba było rozebrać kilka drewnianych chałup, które ograniczały pole ostrzału, a z pasa przyfortecznego rolników wywłaszczono. Umocnienia wojskowe ograniczyły możliwość rozwoju wsi Solipsy w kierunku zachodnim i spowodowały rozrost osady w kierunku Włoch. Gdzieś na początku XX wieku Włochy i Solipsy zetknęły się ze sobą tworząc jedną osadę, która przyjęła nazwę wsi – nie tej ludniejszej (w Solipsach zamieszkiwało dwa-trzy razy więcej mieszkańców), ale tej ważniejszej, gdzie był pałac Koelichenów i stacja kolejowa (czyli Włoch).

Paradoksem jest, że gdy wybuchła I wojna światowa i gdy w sierpniu 1915 roku Niemcy zdobyli Warszawę wypierając Rosjan, forty nie odegrały żadnej roli.

Historia Włoch i Okęcia w wolnej Polsce (1918-39)

W pierwszych latach funkcjonowania II Rzeczypospolitej Włochy i Okęcie nadal były głównie osadami rolniczymi. Pierwsza z wymienionych liczyła w 1924 r. 731 mieszkańców, Okęcie jeszcze mniej. Szybko jednak życie w tych niewielkich osadach zaczęło się zmieniać. We Włochach w 1921 r. znów zaczęła działać fabryka: Towarzystwo Akcyjne Fabryki Maszyn i Odlewni Orthwein, Karasiński i Spółka. Na Okęciu Spółka Akcyjna Francusko-Polskich Zakładów Samochodowych i Lotniczych „Francopol”. Obie wsie miały te same mocne strony – łatwy i szybki dojazd do centrum Warszawy. Na Okęcie od 1923 r. można było dojechać tramwajem, do Włoch kolejką PKP lub (od 1932 r.) EKD⁸.

Wykorzystując ten plus Okęcie i Włochy rozbudowywały się. Na Okęciu powstawały zakłady pracy związane z przemysłem lotniczym, a w 1933 r. ruszyła budowa portu lotniczego. Jego oficjalne otwarcie 28 września 1934 r. było nie tylko świętem Okęcia czy Warszawy, ale całej Polski. Szacuje się, że w okęckich zakładach pracowało ok. 7,5 tysiąca osób, a większość z nich mieszkała w ... Warszawie i do pracy dojeżdżała tramwajem. Opiekę duszpasterską nad Okęciem sprawował, tak jak przed wiekami kościół św. Katarzyny, aż w 1937 r. wieś doczekała się

8 Przegląd Podmiejski”, dodatek nadzwyczajny z okazji otwarcia linii EKD, z 18.07 1932 r. Pierwszy „tramwaj” EKD ruszył 19.07.1932 r. o 9.20 rano.

WIADOMOŚCI WŁOCHOWSKIE

PISMO TYGODNIOWE

Nr. 1

Niedziela, 30 Lutego 1929 roku

Rok I

Redakcja i Administracja: Włochy, ul. Mickiewicza 14, od godz. 4-7 pp., tel. 431-30

Prenumerata półroczna z przysługą 1 zł. 20 gr. Cena numeru tygodniowego 30 gr.

Przyjółka pocztowa numerem 77450

Konto czekowe P. K. O. Nr. 40231

OD REDAKCJI

Otóżnił barwy życia polskiego w Polsce Nopodzielnej, to w wszystkich numerach *Wiadomości Włochowskich* dotychczas, który rzucił światło na sprawy naszego społeczeństwa. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego braki, na jego potrzeby.

Wszystkie te sprawy, które dotychczas w *Wiadomościach Włochowskich* były przedmiotem uwagi, są teraz przedmiotem uwagi. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

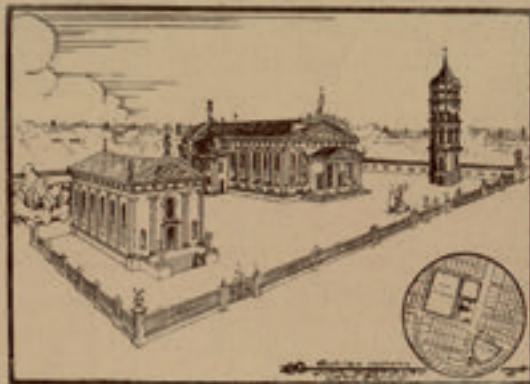
Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.



Widok z powietrza na pałac Włochowski, projektant architekt K. Górecki

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby. Wskazał na jego słabości, na jego braki, na jego potrzeby.

REDAKCJA

własnej parafii (Matki Boskiej Loretańskiej). Klub Kulturalno-Sportowy „Skoda” (od 1936 r. „Okęcie”) zgodnie ze swą nazwą, dbał nie tylko o tężyzną fizyczną, ale też prowadził sekcję kulturalno-oświatową, chór, orkiestrę mandolinistów i wydawał gazetkę „Nasza Praca”. Pod względem sportowym bokserzy i kolarze należeli do krajowej czołówki, a piłkarze trzykrotnie (bezowocnie) szturmowali bramy pierwszej ligi.⁹

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja we Włochach. Tutejszy przemysł zatrudniał mniej niż 1000 osób¹⁰, więc znaczna część Włochowian za pracę jeździła do stolicy.

Włochy stały się więc, w odróżnieniu od Okęcia, nie tyle miejscem pracy, co miejscem zamieszkania wielu urzędników państwowych, drobnej inteligencji, kolejarzy czy nauczycieli. Od 1925 r. osada ta zaczęła w błyskawicznym tempie rozrastać się. Majątek Koelichenów uległ stopniowej parcelacji i proces ten zakończono w 1928 roku. Wówczas to Włochy zamieszkiwało już 5 tysięcy osób, które zdążyły założyć swoją pierwszą bibliotekę¹¹, klub sportowy, pocztę i posterunek policji, Straż Ogniową i szkołę. Włochy stały się niezwykle modne i przyciągały dalsze tysiące nowych mieszkańców. Magnesem było położenie blisko Warszawy oraz koncepcja tzw. miasta – ogrodu realizowana przez architekta i mierniczego: Franciszka Krzywdę-Polkowskiego i Henryka Kotyńskiego.¹² W 1932 r. Włochy zamieszkiwało 10 tysięcy mieszkańców, a w 1939 r. już ok. 20 tysięcy! Nic dziwnego, że z dniem 1 kwietnia 1939 roku, dekretem premiera Felicjana Sławoja Składkowskiego osadę przemianowano na miasto.¹³

Wśród opisów przedwojennych Włoch przeważał zachwyt nad błyskawicznym rozwojem tej społeczności. Dumą napawał nie tylko piękny park i pałacyk Koelichenów, ale też: nowa szkoła przy ul. Promienistej, drewniany kościół przy ul. Mickiewicza (dziś Chrościckiego), zbór lu-

9 Gawkowski, Robert. Encyklopedia klubów sportowych Warszawy i jej najbliższych okolic w latach 1918-39. Warszawa: WUW, 2008. s. 110. Funkcjonowały tu także inne przyfabryczne kluby sportowe: PZL i „Okęcianka”.

10 Zakłady „Era” zatrudniały ok. 400 osób. Dużo mniejsze były zakłady Orthweina i Fabryka Świec Polo.

11 Pierwsza biblioteczka szkolna znajdowała się przy włoskiej szkole podstawowej już w roku szkolnym 1925/26. Opis działania tej szkoły w: Nasza Praca – Szkoła Powszechna we Włochach pod Warszawą. Włochy 1926, art. „O naszej szkole”.

12 Reklamą ówczesnych Włoch był przewodnik: Włochy pod Warszawą. Warszawa, 1928.

13 *Przegląd Podmiejski* 1939, nr 4, s. 2.

terański (budowany w latach 1936-39). Imponowała sprawność lokalnej Straży Pożarnej, punktualność kolejki EKD i niezwykle wszechstronna działalność tutejszego klubu sportowego „Przyszłość”.

Rzecz jasna nie wszyscy mieszkańcy byli zadowoleni. Oto bowiem w swych wspomnieniach Franciszek Sadkowski nazywa Włochy „malaryczną miejsciną”, którą zamieszkiwał „(...) *proletariat mieszkający w ruderach bez światła i wody, pracujący po 12 i więcej godzin na dobę i żyjący w tym prowincjonalnym miasteczku w ciągłym strachu przed utratą pracy*”.¹⁴ Jeśli jednak uwzględnimy, że wyżej wymieniony spisywał te wspomnienie w czasach siermiężnego Władysława Gomułki, i że przed wojną należał do działaczy Komunistycznej Partii Polski, to zrozumiemy tę niechęć do wszystkiego co Włochy i jej przedwojenna społeczność wytworzyła. Dodajmy także, że działacze prokomunistyczni korzystali z uroków i tolerancji włochowskiego klimatu. Tutaj bowiem mieściła się redakcja „Lewara” – mocno lewicowego pisma literackiego, w którym publikowały takie postacie jak: Wanda Wasilewska i Władysław Broniewski.¹⁵

Trudno powiedzieć czy „Lewar” znajdował nabywców we Włochach, bo komunistyczne idee nie cieszyły się tu powodzeniem.¹⁶ Wiemy na pewno, że włochowianie kupowali inne lokalne gazety: „Wiadomości Włochowskie”, „Przegląd Podmiejski”, „Nowiny Włochowskie”.¹⁷ Ci oszczędniejsi mogli lokalną prasę przeczytać w miejscowej bibliotece, ale ... opowieść o bibliotece włochowskiej to już zupełnie inna historia, którą publikujemy poniżej.

14 Dzieje Ochoty. Warszawa: PWN, 1973. tamże art. F. Sadkowskiego „Wspomnienia z lat okupacji we Włochach”, s. 438-451.

15 „Lewar” oficjalny dwutygodnik literacki wydawany przez sympatyków KPP w latach 1933-36. W 1935 r. redakcja mieściła się we Włochach przy ul. Mickiewicza 22/3A oraz Małe Łuki 13 / 4. Redaktorem był wówczas Edward Pietruszewski.

16 Stwierdzam tak nie tylko na podstawie licznych rozmów z przedwojennymi mieszkańcami Włoch, ale przede wszystkim na podstawie znanych mi wyników wyborczych z 1930 r. Wówczas to na terenie Włoch bezwzględne zwycięstwo odniosła sanacja (BBWR) która uzyskiwała ok. 80% głosów. Pewną sympatią cieszyła się też posanacyjna lewica (PPS dawna Frakcja Rewolucyjna) i Stronnictwo Narodowe. KPP startująca pod szyldem Związku Jedności Robotniczo-Chłopskiej we Włochach w 1930 r. nie znalazła żadnego poparcia.

17 Trzy ostatnie wymienione włochowskie gazety są w zbiorach Biblioteki Narodowej. W formie elektronicznej można je otrzymać w czytelni naukowej Biblioteki we Włochach. „Lewar” znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

P29229

Pr. 1-46. - m. 1-46. - d. 1-46. - z. 1-46. - w. 1-46.

OPŁATA POŻYTOWA OBOWIĄZUJE WYŁĄCZNIE.

LENA NUMER 3008

Nr. 1.

Włochy, dnia 15 kwietnia 1932 r.

Rok 1.

PRZEGLĄD PODMIEJSKI

Pismo dwutygodniowe dla wszystkich, poświęcone sprawom gospodarczym i ekonomicznym w sferze Włochy i ekolicy.

Redakcja i Administracja ul. Kacińska, 10 (wzrosty od ul. Jagiellońskiej) lokal Stowarzyszenia Włóścieli Nieruchomości we Włochach.

Prenumerata miesięczna z przesyłką 40 gr., kwartalna 1.20. W sprawach redakcyjnych porozumiewać się można w poniedziałki i wtorki każdego tygodnia od g. 5 - 6 po poł. - Kłopotów nadających nie zwracać się.

Od Wydawnictwa.

„Przegląd Podmiejski” rozpoczyna swoje istnienie. Oddając dzięki Św. Czyniśnikom pierwszy numer pisma, przegłoszamy w kilku słowach charakterystykę wytworzonej naszej pracy.

„Przegląd Podmiejski” będzie organem Stowarzyszenia Włóścieli Nieruchomości we Włochach. Zasadą naszego Stowarzyszenia jest miłość obywateli i czysty charakter, a nie polityczny i czysty charakter. Ten nasz i nie będzie bezinteresowny.

„Przegląd Podmiejski” musi być dla nas wspaniałą sprawą, wspaniałą i rytmiczną i rozwinąć. Osiągnięciem do 10.000 mieszkańców naszego miasta placówkę naszego.

„Przegląd Podmiejski” będzie pismem lewicowym, poświęcając swoją uwagę zagadnieniom i dziedzinom ekonomiczno-gospodarczym, kulturalnym, oświatowym, zdrowotnym, politycznym, towarzyskim i t. d. Wychodzić będzie naszymi jako dwutygodnik, datując jednak do przekształcenia się w miesięcznik przybliżony na tygodnik.

„Przegląd Podmiejski” wyciska się z głębi naszego społeczeństwa, przebiega na nim i polaryzuje się z wydawnictwem „Nowy Włochowski”, wychodząc ze szlachetnego zastrzeżenia, że zamiast dwóch pism, mogących wytworzyć wzajemną konkurencję, lepiej wydać jedno wspólne, co z pewnością wy-

stąpi na korzyść naszego dla obu pism, jak i dla Czytelników. Wzajemny porozumienie, którymi mieliśmy opłatać „Nowy Włochowski”, uważamy, będą bez żadnej dopłaty „Przegląd Podmiejski”.

Organ nasz będzie pismem rytmicznym, interesującym, a treści, która przy swej odpowiedniej wartości i poziomie posiadać będzie również literę, dostępną dla wszystkich.

Wzajemny pisma naszej od gospodarki Czytelników, a które też do naszych czasu mieszkańców Włoch zwracamy się, zapewniając, iż z naszej strony czynimy wszystko, by na to poparcie w zupełności zasłużyć.

Nowa placówka we Włochach.

Cele Stowarzyszenia Włóścieli Nieruchomości - Jego dzieła. - Zarząd tymczasowy. - Co czyniono dotychczas. - Plan na przyszłość.

Bez przesady można powiedzieć, że chyba całe Włochy widziały i szłały widziały o istnieniu Stowarzyszenia Włóścieli Nieruchomości.

Jak potwornie wiadomości o zorganizowaniu się tej instytucji rozniosły się w zamieszkiwanej, rosnącej i dynamicznej.

Zanimiano od razu, że powstaje placówka polityczna, mogąca przynieść nam politykę całego miasta. Tworzą ją niejedni właściciele nieruchomości, a więc ludzie będący wspaniałymi i nieprzerwanymi związani z ote-

plenem. Posiadając tu nieruchomości lub ziemie, z natury rzeczy, z poczuciem własnego interesu muszą się zwracać o rozwój i pomysłowe uśredniać się niejako powołani do tego.

Jednak myślały się też, żeby przystąpić do właścicieli nieruchomości będących na oko tylko doświadczone sprawy. Pierwszym, jednym z kandydatów na Stowarzyszenia jest przedstawicielstwo, którego opłacenie i pobudzenie jakiegokolwiek ruchu wchodzenia do zgodnej współpracy nad naszym miastem.

Czy to w sprawach komunikacji, czy oświetlenia, czy oekspansji i budowy dróg, czy jakiegokolwiek innych służebnych i obywatelskich. Stowarzyszenie działać będzie zawsze i myśla o naszym interesie wszystkich mieszkańców Włoch. Już dziś do Stowarzyszenia należą przedstawiciele różnych sfer społecznych, jednocząc się wspólnym celem, którym jest dobrobyt miasta. Tam łatwiej Stowarzyszenie jednoczyć może różne żywioły, iż jest instytucją bezpartyjną, apolityczną, opartą na głosie państwowym i ludowym.

Stowarzyszenie, mimo krótkiego okresu istnienia, może się już pochwycić poważnymi wynikami swej pracy.

Nie od rzeczy będzie, dać jeszcze krótki zarys dziejów młodej instytucji.



Wojna i powojenne czasy

Okupacja dla Okęcia i Włoch zaczęła się 8 września 1939 r., gdy pod Warszawę zbliżyli się Niemcy, wypierając oddziały polskie na pozycję przy rogatkach miasta. Z Okęcia, z terenów lotniska ostrzeliwano brończącą się stolicę.

Podczas okupacji obie miejscowości, ze względu na strategiczne położenie, były pod ścisłą kontrolą niemiecką. Hitlerowcy zajęli budynki szkolne, gdzie ulokowano oddziały wojskowe, a zakłady lotnicze otoczyli wzmocnioną ochroną. Mimo tego, już od 1939 r. na Okęciu i we Włochach tworzył się ruch oporu – zarówno cywilny jak i wojskowy. Mieszkańcy tych terenów ponieśli ofiary, o których przypominają tablice pamiątkowe, rozsiane po całym obszarze dzisiejszej dzielnicy Włochy.¹⁸

Przypomnijmy pokrótce kilka bohaterskich osób. Franciszek Kostecki, burmistrz Włoch, został aresztowany i zamordowany w Oświęcimiu. Wraz z burmistrzem aresztowano kilku innych mieszkańców, między innymi księdza Juliana Chrościckiego, a wszystkim postawiono zarzut pomocy żydowskim uciekinierom z getta. W 1942 r. okupanci przy ul. Fabrycznej (dziś Techników 4) odkryli miejsce odprawy oficerskiej żołnierzy zgrupowania „Garłuch” i w wyniku strzelaniny zamordowano 11 akowców.

Wspomniany pułk piechoty AK „Garłuch” (grupujący ponad 2000 konspiracyjnych żołnierzy, pochodzących głównie z Włoch, Okęcia i najbliższych okolic) w czasie wybuchu powstania warszawskiego miał atakować lotnisko Okęcie. Zadanie to przypominało rzucenie się z motyką na słońce, dlatego tuż przed godziną „W” rozkaz zdobywania mocno bronionych celów odwołano. Nie wszędzie nowe dyspozycje dowódcy pułku dotarły i stąd kolejne tragiczne ofiary beznadziejnych szturmów z dnia 1 i 2 sierpnia 1944 r.¹⁹ Wojenną gehennę dopełniła wywózka (w sierpniu i wrześniu 1944 r.) z Włoch ok. 5000 mieszkańców, z których ok. 2000 zginęło w hitlerowskich obozach.²⁰

18 Przegląd miejsc pamięci w gminie Włochy znajduje się w: Monografia Gminy Warszawa Włochy, s.23-31.

19 Włochy w cieniu powstańczej Warszawy. Pod red. Wiesława Jana Wysockiego. Warszawa, 2004.

20 Uchman, Henryk. Martyrologia mieszkańców Włoch w więzieniach i obozach koncentracyjnych 1940-45, cz. I i II. Warszawa, 1994.

Włochy i Okęcie zostały oswobodzone 17 i 18 stycznia 1945 r. Okoliczna ludność z entuzjazmem rzuciła się do odbudowy zniszczonych obiektów. Z radością witano tych, którzy wracali z obozów. W 1946 r. Włochy liczyły 18 911 mieszkańców, lecz już wkrótce przybyli tu nowi obywatele. W 1952 mieszkało tu prawie 25 000 osób.

Niestety, hasła o odrodzonej ludowej ojczyźnie, gdzie panuje sprawiedliwość, szybko okazały się iluzją. We Włochach przy ul. Cienistej uruchomiono niesławny urząd UB, przez którego więzienne cele przeszedł sam szef AK Leopold „Niedźwiadek” Okulicki. Na Okęciu liczne koło PPS, zaczęło dostrzegać różnice między socjalizmem o który walczyło, a porządkiem zaprowadzanym w nowej Polsce. Kilka setek niepokornych wyrzucono z partii, kilku aresztowano.²¹

Nowa władza zmieniała oblicze kraju. Zmiany dotknęły nawet, wydawało by się tak apolityczną dziedzinę, jaką był sport. Dwa zasłużone kluby – KKS „Okęcie” i SM „Przyszłość” musiały zmienić nazwę i od 1949 r. działać pod szyldem „Związkowca” i „Stali”. Gdy sportowcy z Włoch zmianę przyjęli z oporem, natychmiast spotkało się to z krytyką komunistycznej administracji oraz prasy, a klub w 1954 r. niemal przestał istnieć.²² Odrodzonej we Włochach bibliotece, niczym w średniowieczu, narzucono peerelowski „indeks ksiąg zakazanych”. Kilkadziesiąt tytułów bibliotekarze musieli wycofać z obiegu.

W maju 1951 r. Włochy i Okęcie zostały oficjalnie przyłączone do Warszawy, stając się osiedlami dzielnicy Ochota. W 1956 r. polityczna odwilż została przyjęta z nadzieją i ulgą. Kombatanci AK mogli z dumą opowiadać o swych przeżyciach, więźniowie polityczni odzyskali wolność, a miejscowe kluby sportowe swe przedwojenne nazwy. Władza ciągle jednak w dwudziestoletniej historii II RP widziała oazę głodu, brudu i nędzy. Obsesyjnie bojąc się bezrobocia, niemal na siłę tworzyła nowe miejsca pracy. W latach siedemdziesiątych z dumą ogłaszała, jak przemysł wdierał się do Włoch. W 1970 r. w przemyśle pracowało tutaj 3,7 tysięcy osób. O dawnej idei miasta – ogrodu niemal zupełnie zapomniano.

21 Dzieje Ochoty. Warszawa: PWN, 1973. s. 339

22 Gawkowski, Robert. Sportowe tradycje warszawskich Włoch. Warszawa, 2008. s. 49, 50, a także Nowakowski, Marek. Powidoki. Warszawa, 1995. s. 14.

Urbanizowano Okęcie, a tutejszy przemysł lotniczy (WSK Okęcie, Baza Remontowa PLL Lot) dawał pracę 10 tysiącom ludzi. W latach pięćdziesiątych WSM rozpoczęła budowę osiedli mieszkaniowych, co spowodowało, że dzielnicy przybyło tysiące nowych mieszkańców.

Komunistyczny system upadł 4 czerwca 1989 r. Mieszkańcy i pracownicy okęckich i włochowskich zakładów pracy musieli teraz sprostać kapitalistycznemu systemowi. Wolność, która zatriumfowała w 1989 r. dała też rozwój autentycznej samorządności. W czerwcu 1994 r. Włochy i Okęcie zostały wydzielone ze struktury dzielnicy Ochota i stały się samodzielną gminą. Nowa ustawa warszawska wprowadzona w życie 27 października 2002 r., spowodowała, że gmina Warszawa-Włochy stała się dzielnicą Włochy m. st. Warszawy.

Dziś Włochy są dobrze znane. Dzieje się tak częściowo za sprawą niespotykanej nazwy, powodującej czasem zabawne nieporozumienia. Włochy są też znane z okęckiego lotniska. Miłośnicy literatury kojarzą Włochy z twórczością Marka Nowakowskiego. Są też i tacy, dla których Włochy – to biblioteka w pałacyku Koelichenów położona w uroczym parku. Dlatego właśnie, niniejsza książka, traktująca o bibliotece włochowskiej, jednym z najbardziej charakterystycznych miejsc dzielnicy, jest ważnym uzupełnieniem naszej lokalnej historii.

Robert Gawkowski

Wstęp

Życie każdej jednostki i społeczności odmierzają rocznice, jubileusze, ważne wydarzenia, kamienie milowe...

Podobnie jest z dziejami instytucji. Staramy się je również odmierzать ważnymi datami, utrwalac osiągnięcia, wydarzenia, gromadzić dokumentację. Przypadający w 2008 roku jubileusz 70-lecia istnienia Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy skłonił nas do podjęcia badań nad historią placówki i opracowania monografii naszej instytucji, gdyż dotychczas jedynym posiadanym przez nas dokumentem potwierdzającym jej powstanie był inwentarz biblioteczny – „święta księga” każdej biblioteki. Zgodnie z metodyką biblioteczną wypracowaną na początku XX wieku i propagowaną m.in. przez kursy bibliotekarskie prowadzone przed II wojną światową przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy – inwentarz był najważniejszym dokumentem potwierdzającym istnienie zbiorów bibliotecznych, a więc i biblioteki oraz określającym stan jej majątku²³. Z ponumerowanymi stronami i opieczętowany pieczęcią organizatora lub właściciela stanowi bardzo ważny dokument.

Pierwszy inwentarz Biblioteki Publicznej we Włochach, zawierający wpis z numerem „1” pod datą 14 lipca 1938 roku, spełnia wszystkie wymogi – ma 250 ponumerowanych stron i jest opieczętowany pieczęcią Zarządu Miejskiego we Włochach i pieczęcią burmistrza Aleksandra Zabłockiego.

23 Czerwijowski, Faustyn. Bibliotekarz: krótkie wskazówki dla pracujących w bibliotekach. Warszawa, 1912. str. 27; Czerwijowski, Faustyn. Opracowanie zbiorów, cz. 1. Warszawa: Instytut Oświaty Pracowniczej, [1937/1938]. (Kurs Bibliotekarstwa. Skrypt nr 8). str. 9-13

Z powodu braku jakichkolwiek innych dokumentów organizacyjnych Biblioteki, inwentarz był przyjmowany przez dziesięciolecia jako jedyny dokument potwierdzający jej powstanie przed wybuchem II wojny światowej. Zawierucha wojenna i destrukcyjny charakter działań okupanta, jak do tej pory, stanowiły swoiste usprawiedliwienie dla badaczy poszukujących źródeł informacji o historii placówki.

Nam jednak wydawało się niemożliwe, aby w archiwach nie było żadnych dokumentów dotyczących tak prężnie rozwijającej się miejscowości, jaką były Włochy pod Warszawą, a więc i instytucji, które tu działały, dlatego, mimo przeszkód, podjęliśmy próbę dotarcia do źródeł.

Pierwszą instytucją, do której skierowaliśmy nasze kroki było Archiwum Państwowe m.st. Warszawy przy ul. Krzywe Koło 7, gdzie – zgodnie z naszymi oczekiwaniami – są przechowywane „Akta miasta Włochy (1929) 1938-1951”²⁴. Wspomniane dokumenty zawierają wiele ciekawych informacji o losach tej miejscowości, ale nie zawierają żadnej informacji o bibliotece miejskiej! Jedynie w „Preliminarzu budżetowym na rok 1938/1939” jest pozycja pn. „Biblioteka” z proponowaną wysokością dotacji 150 zł – skreślona przez Starostwo Powiatowe z adnotacją, że placówka jest prowadzona przez Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości.

Jakież było nasze zaskoczenie!

Nie pozostało nic innego jak rozszerzyć poszukiwania.

W tym miejscu pragnę gorąco podziękować pracownikom **Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego**, a w szczególności pracownikom działów: **Varsavianów, Bibliologii, Informacyjno-Bibliograficznego i Zasadniczego Druków Zwartych** oraz **Archiwum Biblioteki**, których nieoceniona pomoc i wiedza pozwoliły nam właściwie ukierunkować dalsze poszukiwania.

Z kolei zasoby Biblioteki Narodowej umożliwiły nam dotarcie do przedwojennych czasopism włochońskich, które wiele wyjaśniają, jak również do innych ciekawych dokumentów.

²⁴ Pozycja nr 21 w spisie akt, inwentarz nr 109. Akta są przechowywane w Oddziale Archiwum m.st. Warszawy w Otwocku.

W tym miejscu chcę poinformować Szanownych Czytelników, że w ramach jubileuszu Biblioteki, ale także jubileuszu Włoch, postanowiliśmy wzbogacić nasze zbiory o elektroniczne kopie tych czasopism²⁵, aby ułatwić korzystanie z nich wszystkim zainteresowanym życiem w przedwojennych Włochach.

Katarzyna Winogrodzka
Dyrektor Biblioteki Publicznej
w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy



Tulipanowiec amerykański w Parku Kombatantów

25 *Wiadomości Włochowskie* (1929-1930), *Nowiny Włochowskie* (1931-1932) i *Przegląd Podmiejski* (1932-1939) są dostępne w Czytelni Naukowej naszej Biblioteki, w godzinach jej otwarcia.

Początki osiedla Włochy i pierwsze instytucje w kontekście dziejów Biblioteki

Za początek tworzenia się osiedla Włochy uznano rok 1928, kiedy to właściciele majątku we Włochach – bracia Koelichenowie – dokonali parcelacji swoich włości i rozpoczęli sprzedaż działek.

Zadanie to powierzono Wacławowi Dąbrowskiemu, człowiekowi nie-spotykaniu aktywnemu, który w pierwszym etapie tworzenia się nowej jednostki terytorialnej był inicjatorem wielu działań, twórcą wielu społecznych stowarzyszeń, animatorem rozwoju nowej społeczności.

W początkowym okresie kształtowania się nowego osiedla, konieczne było stworzenie nowych instytucji ułatwiających życie jego mieszkańcom.

Włochy, położone blisko granic Warszawy oraz posiadające dobrą komunikację z miastem, były atrakcyjnym miejscem do lokowania kapitału dla jednych i dogodnym do życia dla drugich. Dzięki czemu nastąpił wręcz lawinowy rozwój tego osiedla, w którym w połowie lat 20-tych XX wieku mieszkało ok. 750 mieszkańców, a do wybuchu drugiej wojny światowej liczba ta powiększyła się około 30-krotnie.

Jednakże nowopowstające osiedle wymagało wielu inwestycji. Konieczne było stworzenie instytucji ogólnodostępnych, jak: szkoły, kościoły, instytucje kulturalno-oświatowe. Jedyną drogą pozyskiwania funduszy na te cele było zaangażowanie całej społeczności. Dlatego też, najważniejszą sprawą było zjednoczenie w wysiłkach wszystkich właścicieli i mieszkańców Włoch. Jeszcze w roku 1926 z inicjatywą utworzenia Stowarzyszenia Właścicieli i Mieszkańców Włoch [SWiMW] wystąpili dr Władysław Szaniawski, inż. Włodzimierz Wiesenberg, dr Czesław



Wacław Dąbrowski,
Dyrektor Zarządu parcelacji Włoch,
Przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Włoch,
Prezes Towarzystwa Domu Ludowego,
Wiadomości Włochowskie 1930, nr 5-6, s. 1

Kłoś, inż. Wołoszynowski, Kazimierz Staliński i Zygmunt Majewski²⁶. Stowarzyszenie to po 3 latach działalności zostało przemianowane na Towarzystwo Przyjaciół Włoch. W roku 1931 zostało rozwiązane, ale jeszcze w tym samym roku inicjatorzy pierwszego stowarzyszenia podjęli działania w celu reaktywowania organizacji. Na początku 1932 roku zostało reaktywowane pod nazwą Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości [SWN] we Włochach.

Działalność SWiMW miała ogromny wpływ na tworzenie się innych organizacji społecznych. W czasie 11 lat przedwojennych we Włochach powstało ich wiele, np.: Stowarzyszenie Młodzieży „Przyszłość”, Towarzystwo Przyjaciół Domu Ludowego, Oddział Ligi Morskiej i Recznej, liczne komitety (budowy szkoły, budowy kościoła, dożywiania biednych dzieci, zbierania pieniędzy na straż pożarną), Klub Towarzyski. Wiele inwestycji pożytku publicznego działało dzięki hojności byłych właścicieli Włoch, braci Koelichenów, którzy przekazywali działki m.in. dla kościoła, szkół oraz użyczali „schronienia” w swoim pałacyku m.in. Kołu Młodzieży Ewangelickiej, a następnie Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchomości, Klubowi Towarzyskiemu i bibliotece.

Dzięki aktywnej działalności i zabiegom SWiMW 17 marca 1930 roku na mocy Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych²⁷ powstała gmina wiejska (na prawach finansowych miejskich), w skład której weszły dwie gromady: Nowe i Stare Włochy. Następnie dzięki zabiegom SWN oraz Zarządu i Rady Gminnej w dniu 1 kwietnia 1939 roku Włochy uzyskały prawa miejskie²⁸.

Znamienne jest to, że od samego początku tworzenia się nowego osiedla, istniała prasa lokalna, która niewątpliwie przyczyniła się do tworzenia świadomości społecznej i popularyzacji wielu inicjatyw.

26 *Przegląd Podmiejski* 1935, nr 1, str. 1. Natomiast w numerze pierwszym z 1936 roku pojawiła się informacja, że SWiMW powstało w 1921 roku.

27 *Wiadomości Włochowskie* 1930, nr 1, str. 4

28 *Przegląd Podmiejski* 1939, nr 4, str. 2

Pierwsze inicjatywy biblioteczne

Jak czytamy w ilustrowanym przewodniku informacyjnym pt. „Włochy pod Warszawą”²⁹: „Jeżeli mowa o sprawach kulturalno-oświatowych to w pierwszym rządzie należy podnieść powstanie założonej przez p. W. Dąbrowskiego ‘Czytelni Powszechnej we Włochach’. Nie szczędząc trudu i wysokich kosztów, które nigdy nawet w części się nie zamortyzują, ofiarny założyciel czytelni zakupił parę tysięcy najbardziej interesujących książek beletrystycznych, zgromadził szereg encyklopedii, słowników, dzieł informacyjnych i.t.p.: zaprenumerował kilkadziesiąt pism codziennych i tygodniowych, rozmieścił to w estetycznych dębowych szafach, rozstawił do garnituru stoły i fotele i oddał dla użytku Włochowian w odnowionej, pięknie oświetlonej salce przy ulicy Mickiewicza 12”. Co więcej w tej czytelni, posiadającej salę koncertowo-odczytową, planowano urządzać koncerty, prelekcje i przedstawienia teatralne. Czytelnia Powszechna była również wydawcą prasy lokalnej i cytowanego przewodnika.

Więcej informacji o placówce przynosi nam lektura *Wiadomości Włochowskich*, w których niemal w każdym numerze w okresie funkcjonowania biblioteki, były publikowane informacje o jej działalności. Już z pierwszego numeru dowiadujemy się, że Czytelnia Powszechna mieściła się w tym samym lokalu co Administracja Dóbr Włochowskich i posiadała „2000 najciekawszych powieści stale uzupełnianych nowościami, 20 przeszło pism codziennych i tygodniowych”. Korzystanie z niej było płatne – abonament miesięczny wynosił 1,50 zł, a jednorazowy wstęp 15 gr. Nabywcy placów we Włochach byli zwolnieni z kaucji,

²⁹ Włochy pod Warszawą: ilustrowany przewodnik informacyjny, oprac. S.P. Włochy: Wydawn. „Czytelni Powszechnej”, 1928. str. 15.

co stanowiło swoistą zachętę do nabywania działek i osiedlania się w tym szybko rozrastającym się osiedlu. W niedługim czasie placówka powiększyła swoje zbiory do 2500 książek i 25 tytułów czasopism³⁰. Już w drugim numerze przywołanego czasopisma na pierwszej stronie znajdujemy informację o remontowanym budynku przy ul. Mickiewicza 14, przeznaczonym na Dom Ludowy, w którym oprócz kina, sali rozrywkowej ma znaleźć swoje miejsce również czytelnia. W tym samym numerze znajdujemy informacje o utworzeniu Towarzystwa Przyjaciół Domu Ludowego we Włochach, którego celem było „podniesienie poziomu moralnego i estetycznego mieszkańców Włoch przez pracę kulturalno-oświatową, organizując odczyty, przedstawienia, koncerty itp.”³¹ W numerze 8 *Wiadomości Włochowskich* z 1929 roku znajdujemy informację, że Czytelnia Powszechna została przeniesiona do Domu Ludowego znajdującego się w świeżo wyremontowanym budynku przy ul. Mickiewicza 14. Nie była to ostatnia przeprowadzka ówczesnej biblioteki, jeszcze wielokrotnie zmieniała ona swoje miejsce, a w miarę jak rosło znaczenie sali koncertowo-kinowo-odczytowej, malało niestety znaczenie samej czytelnii. Już w październiku 1929 roku znajdujemy informację, że „wobec małej frekwencji publiczności zarząd Czytelni uchwalił, czytelnię w dni świąteczne i niedziele nie otwierać”³². Wreszcie w grudniu 1929 roku zarząd Towarzystwa Przyjaciół Domu Ludowego podjął uchwałę o wydzierżawieniu Domu Ludowego reżyserowi teatralnemu Andrzejowi Krzeniawie-Lewickiemu na okres miesiąca i zawieszeniu dotychczasowej działalności³³. Wobec półrocznej przerwy w wydawaniu *Wiadomości*, spowodowanej m.in. chorobą i śmiercią ich redaktora, nie wiemy co działo się w tym czasie z biblioteką. W czerwcu 1930 roku *Wiadomości Włochowskie* zostały kupione przez Towarzystwo Przyjaciół Włoch (od lipca 1929 roku nowa nazwa Stowarzyszenia Właścicieli i Mieszkańców Włoch). Wraz z tą zmianą anonsy Czytelni Powszechnej w zasadzie przestały się ukazywać. Nie wiemy co stało się z jej księgozbiorem.

30 *Wiadomości Włochowskie* 1929, nr 22, str. 4

31 *Wiadomości Włochowskie* 1929, nr 2 str. 4

32 *Wiadomości Włochowskie* 1929, nr 35, str. 3

33 *Wiadomości Włochowskie* 1929, nr 45, str. 3



Włochy pod Warszawą. Ilustrowany przewodnik informacyjny.
Włochy 1928, s. 15

Czytelnia Powszechna we Włochach ul. Mickiewicza 14. Telefon 481-20. Czas w dni powszednie od 8. do 5 p. w niedzielę od 10. do 12 p.	2500 przeznaczonych utworów stała się potwierdzonej dotychczas. 25 przeznaczonych utworów z bezpłatnym dostępem.	Abonament miesięczny tylko 1.20 Wstęp jednorazowy (dla nieabonentów) 15 gr. Wzrost. Rozprawy i inne prace we Włochach są dostępne dla publiczności.
--	---	---

Wiadomości Włochowskie 1929, nr 22, s. 4

NOWY LOKAL „CZYTELNI POWSZECHNEJ”. Dnia 28 marca czytelnia powszech- na we Włochach mieszcząca się do tąd w lokalu przy ul. Mickiewicza 12, została przeniesiona do gmachu „Do mu Ludowego” (Mickiewicza 14). W urządzeniu czytelnii poczyniono wiele inwestycji. Jak ona wygląda – napiszemy przy najbliższej okazji; tymczasem ograniczamy się do po- dania informacji że bądź co bądź zmiana jest w wyglądzie zewnętr- nym grubo na awantaż.	DAR DLA CZYTELNI POWSZECHNEJ. Znana firma warszawska J. Chodo- wiec (Złota 8; Illja Dobra 89), po- siadająca patent na specjalny system katalogów, które zostały przyjęte przez największe czytelnie Polski (bibli. Jagiellońska), ofiarowała Czy- telni Powszechnej we Włochach po- trzebną jej ilość katalogów.
--	---

Wiadomości Włochowskie 1929, nr 8, s. 6

Wbrew pozorom nie była to jedyna inicjatywa biblioteczna w tym okresie.

Swoją bibliotekę prowadziło również założone w 1929 roku Stowarzyszenie Młodzieży „Przyszłość” w ramach prac sekcji kulturalno-oświatowej. Biblioteka ta liczyła ok. 400 książek beletrystycznych³⁴.

Kolejną bibliotekę prowadziła także młodzież zrzeszona w Kole Młodzieży Ewangelickiej utworzonym w roku 1934. Koło to przez okres jednego roku miało swoją siedzibę w pałacyku rodziny Koelichenów³⁵. Nie podano szczegółów przedsięwzięcia, prawdopodobnie biblioteka ta służyła wyłącznie członkom koła.

W 1933 roku do Włoch, do lokalu przy ul. Jagiellońskiej 24, przeniesiony został Ośrodek Oświatowy Powiatowego Towarzystwa Oświaty Dorosłych, którego głównym zadaniem było szerzenie oświaty wśród dorosłych poprzez propagowanie czytelnictwa, organizowanie prelekcji i odczytów. W ramach realizacji zadań prowadzono wypożyczalnię i czytelnię, z których mógł korzystać każdy mieszkaniec Włoch zainteresowany pogłębianiem wiedzy i rozwijaniem zainteresowań³⁶. Nie mamy niestety informacji o wielkości zbiorów i ich zawartości.

Mimo różnorodnych inicjatyw bibliotecznych w okresie tworzenia się osiedla, żadna z tych bibliotek nie zaspokajała potrzeb mieszkańców w zakresie czytelnictwa, ani nie spełniała oczekiwań pokładanych w bibliotekach publicznych – czyli szerokiej dostępności, bez ponoszenia opłat. Tego rodzaju bibliotekę mogli powołać do życia i utrzymywać jedynie samorządy i władze gminne. W sytuacji gwałtownego rozwoju nowej osady, w której ani dróg, ani szkół nie było, wszystkie niezbędne dla funkcjonowania gminy instytucje i inwestycje musiały być realizowane dzięki dodatkowym wysiłkom finansowym społeczności, składkom i dobrowolnym podatkom. W takich okolicznościach o powołaniu do życia gminnej biblioteki nikt z władz nie pomyślał (uznając cel za mało priorytetowy), chociaż niejednokrotnie o potrzebie powołania takiej instytucji pisano na łamach lokalnych czasopism³⁷. Nawet w ślad za tymi artykułami pojedyncze osoby zgłaszały się ze

34 *Przegląd Podmiejski* 1934, nr 9, str. 2

35 *Przegląd Podmiejski* 1934, nr 15, str. 4

36 *Przegląd Podmiejski* 1933, nr 1, str. 2

37 *Nowiny Włochowskie* 1932, nr 7, str. 2-3, *Przegląd Podmiejski* 1932, nr 1, str. 3, 1934, nr 3, str. 1-2, 1935, nr 13, str. 1

NOWY LOKAL CZYTELNI POWSZECHNEJ

Jak zewnętrznie wygląda „dom ludowy”, wie każdy z naszych czytelników, gdyż, gdyby nawet nie zajrzał do „Nowej Sali”, specjalny jego opis swojego czasu zamieszczaliśmy. Nieco miejsca poświęciliśmy również opisowi „Nowej Sali” Czytelni. Teraz pora zaznajomić czytelników z lokalem Czytelni Powszechnej, tembardziej, iż ostatecznie został wykończony i otwarty dopiero w końcu ub. miesiąca, a wszelka nowość bawi.

Czytelnia mieści się obecnie w lokalu przy ul. Mickiewicza 14. Przeniesiono ją z domu przy ul. Mickiewicza 12 głównie z tego względu, aby skoncentrować w „Domu Ludowym” wszystkie instytucje kulturalno - rozrywkowe. Do nowego lokalu czytelni prowadzi pierwsze drzwi na

prawo od głównego wejścia. W sionce zawieszono telefon (431-91). Pokój, który przeznaczono na czytelnię, jest bezsprzecznie nader miły; jedyną wadą jego — jest szczupłość. Faktycznie: rozłożyste szafy ustawione jedne przy drugich, mimo że przylegają do ścian, ledwie pozwalają na ustawienie krzeselka przed obszernym stołem, który ustawiono na środku pomieszczenia.

Na stole leżą pisma do przeczytania których ma prawo każdy abonent książek; przez prasę reprezentowaną są wszystkie obozy polityczne państwa: „Robotnik”, „Gazeta Warszawska”, „Kurier Polski”, „Rzeczpospolita” i w. in. Obficie jeszcze niż prasa codzienna reprezentowane są tygodniki i miesięczniki.

Na szczegółowe opisanie materiału, jaki zawierają szafy trzebaby poświęcić trochę więcej, niż możemy miejsca. Ograniczamy się przeto do zastrzeżenia, że czytelnia posiada ponad 2000 tomów obejmujących (wemi ramami nie tylko t. zw. beletrystykę, lecz również rzeczy popularno - naukowe lub wyłącznie naukowe (słowniki wszystkich języków, encyklopedia Olgebranda, słownik wyrazów obcych i t. p., i obfity dział kartograficzny, który narazie nie jest jeszcze udostępniony szerszej publiczności).

Istnieje projekt, który prawdopodobnie nie długo zostanie urzeczywistniony, aby rozszerzyć salę czytelni. Będzie to możliwe wówczas, gdy zajęty dotąd częściowo parter przejdzie całkowicie na własność „Domu Ludowego”.

Wówczas będzie można pomyśleć o zorganizowaniu klubów towarzyskich na gruncie Czytelni powszechnej.



swoimi księgozbiorami do redakcji owych czasopism, chcąc ofiarować książki pro publico bono. Aby ułatwić gromadzenie zbiorów wyznaczono dwa miejsca zbiórki książek – były to świetlica w Solipsach i Stowarzyszenie Młodzieży „Przyszłość”. Niestety inicjatywa ta nie przyniosła oczekiwanych rezultatów.

Jednakże wraz z rozwojem osiedla i jego bogaceniem się, co przejawiało się wybrukowanymi ulicami, uporządkowanymi skwerami i coraz większą dbałością właścicieli o wygląd domów i otoczenia, uświadamiano sobie konieczność równoczesnego rozwoju intelektualnego i kulturalnego. Znow z inicjatywą wyszło Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości i nareszcie w 1935 roku zaplanowało zorganizowanie biblioteki. Stało się to możliwe, gdy lokal wynajmowany przez SWN przy ul. Kościuszki stał się za mały na potrzeby rozrastającej się organizacji i trzeba było poszukać większego. W tym czasie SWN prowadziło biuro pośrednictwa wynajmu i sprzedaży lokali oraz tzw. Klub Towarzyski. Początkowo przeniesiono się do lokalu przy ul. 11 listopada, ale pomieszczenia te nie spełniły oczekiwań i na początku roku 1936 wynajęto parter pałacyku Koelichenów. Tak duży lokal umożliwił zorganizowanie **Biblioteki Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości [SWN]**, która została otwarta **10 września 1936 roku**³⁸. Jak czytamy w 9 numerze *Przeglądu Podmiejskiego*: „Czytelnia organizowana była kilka miesięcy drogą zbieranych od różnych osób książek, lecz ponieważ akcja ta nie dała pożądaných rezultatów Zarząd S.W.N. zdecydował się zakupić na dogodnych warunkach bardzo obfity księgozbiór dzieł zarówno klasycznych, jak i nowoczesnych powieści, romansów, opisów podróźniczych i.t.p. W chwili otwarcia czytelnia rozporządza dwoma tysiącami pięćset książek, co da możliwość szerokim rzeszom czytelników dogodnego wyboru żądanych dzieł.”³⁹

Zastanawiający jest fakt, że nowa Biblioteka w momencie otwarcia miała taką ilość zbiorów, jaką miała Czytelnia Powszechna pod koniec swojej działalności. Nie mamy informacji o źródle zakupu zbiorów, ale jest bardzo prawdopodobne, że książki były zakupione od Wacława Dąbrowskiego i pochodziły z dawnej Czytelni.

38 *Przegląd Podmiejski* 1936, nr 9, str. 1

39 *Przegląd Podmiejski* 1936, nr 9 str. 2

PRZEGLĄD

PODMIEJSKI

Pismo dla wszystkich, poświęcone
sprawom gospodarczym i ekono-
micznym osiedla Włochy i okoli-
cy, wychodzi co miesiąc.

Redakcja i Administracja ul. Mickiewi-
cza 3 (Pałac Księżki) w Włochach
Włoskich Nieruchomości w Wło-
chach. — Telefon 612-28.

Prenumerata miesięczna z przesyłką 80 gr., kwartalna 1 zł. 20 gr. Członkowie Stow. Włoch. Nieruchomości w Włochach otrzymują „Przegląd Podmiejski” bezpłatnie. — W sprawach redakcyjnych porozumiewać się można w poniedziałki bezpłatnie godzinie od g. 6 — 7 po poł. — Rękopisy nadsyłających nie zwraca się.

Zawiadomienie.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości we Włochach zawiadamia swych Członków, że **dnia 6 września 1936 r.** (niedziela) o **godz. 16-ej** (4-ej po południu) odbędzie się w lokalu własnym (pałac w parku)

Zebranie Informacyjne

Na porządku dziennym **omówienie budżetu gminnego za rok bieżący oraz program robót na rok przyszły.**

Zarząd prosi o liczne przybycie członków z przemyślanymi projektami.

Zarząd.

CZYTELNIA

przy STOW. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI

OTWARTA ZOSTAJE Z DNIEM 10 WRZEŚNIA

w lokalu Stowarzyszenia — wejście od ulicy Mickiewicza

CZYTELNIA służyć będzie dla wszystkich członków Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości
CZYTELNIA w chwili obecnej posiada 2500 tomów książek belewistycznych, naukowych oraz dla młodzieży.

Abonament miesięczny wynosi gr. 75. Czytelnia czynna będzie od g. 4 do 7.

Biblioteka miała własny zarząd w skład, którego weszli: M. Rogowski (przewodniczący), Janina Wojtanowska (sekretarka), J. Lipka (skarbnik) i członkowie: W. Kwasiebski, M. Pogonowski, Jan Godlewski⁴⁰.

Była czynna codziennie w godzinach od 4 do 7 po południu, a opłata miesięczna wynosiła 1 zł lub 75 groszy. Od czasu otwarcia placówki w każdym numerze *Przeglądu* były publikowane przypomnienia o jej istnieniu i zasadach korzystania. W ramach promocji czytelnictwa i samej Biblioteki zorganizowano w październiku 1938 roku również przegląd pism ilustrowanych. Abonament miesięczny za korzystanie z tych czasopism wynosił 20 groszy, podczas gdy koszt jednego pisma co najmniej 30 groszy⁴¹. Sytuacja finansowa instytucji nie była zbyt dobra, utworzona za pieniądze SWN w założeniu miała utrzymywać się sama, a w szczególności zakładano, że opłaty abonamentowe powinny pokryć koszty zakupu nowych książek. Jednakże zainteresowanie zbiorami bibliotecznymi nie było chyba zbyt duże, gdyż w wielu notatkach prasowych wytykano włochowianom małą frekwencję odwiedzin i wypożyczeń, a także chęć nieuprawnionego korzystania z ulg przy i tak już niskich opłatach. Kilkakrotnie zwracano uwagę na to, że zasady korzystania są o wiele łagodniejsze niż w wypożyczalniach warszawskich. Nadużywanie przywilejów zaś doprowadziło do długów Biblioteki wobec księgarni i konieczności pokrywania rachunków z prywatnych portfeli członków jej zarządu⁴².

W takiej sytuacji nie bez znaczenia był fakt kilkakrotnego organizowania zabaw towarzyskich przez sekcję biblioteczną i koło „Młodość” SWN oraz Klub Towarzyski, z których dochód był przeznaczony na potrzeby placówki⁴³. W lipcu 1938 roku w artykule pt. „O rozwój biblioteki SWN”⁴⁴ informowano o zakupie kilkudziesięciu „tomów nowości i książek przeznaczonych na lekturę dla młodzieży”, a także o przeprowadzanej reorganizacji i unowocześnianiu Biblioteki, która ma ją doprowadzić do stanu „nie gorszego” niż wypożyczalnie warszawskie.

40 j.w.

41 *Przegląd Podmiejski* 1938, nr 6, str. 2

42 *Przegląd Podmiejski* 1938, nr 4, str. 3; nr 9, str. 2-3

43 *Przegląd Podmiejski* 1937, nr 1, str. 2; 1938, nr 2, str. 4; nr 8, str. 3

44 *Przegląd Podmiejski* 1938, nr 4, str. 3



Siedziba Czytelni przy SWN w pałacyku Koelichenów
(fot. z pocztówek – ze zbiorów p. Teresy Szamańskiej)



Pałac Koelichenów w otoczeniu parku
(fot. z pocztówek – ze zbiorów p. Teresy Szamańskiej)

Biblioteka w czasie okupacji

Wojenne losy Biblioteki SWN i pierwsze lata powojenne poznajemy m.in. ze spisanych wspomnień⁴⁵ Stefanii Draczko, absolwentki filologii polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, bibliotekarki w Bibliotece Sejmu i Senatu w latach trzydziestych i organizatorki włochońskiej biblioteki w okresie wojny i pierwszych lat powojennych⁴⁶. W roku 1949 opuściła placówkę we Włochach „ulegając pokusie szerszego pola działalności” i objęła funkcję starszego instruktora bibliotecznego w Sekcji Bibliotek i Czytelnictwa Wydziału Kultury i Oświaty w Centralnej Radzie Związków Zawodowych. W 1951 roku przeszła do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, gdzie brała znaczący udział w pracach legislacyjnych dotyczących funkcjonowania bibliotek szkół wyższych, a także organizowała kształcenie i doskonalenie kadr bibliotek szkół wyższych. Prowadziła kursy dla pracowników bibliotek i była członkiem komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych. Była również autorką programów nauczania dla bibliotekarzy.

Cytowane poniżej jej wspomnienia stanowią bardzo ciekawy opis życia w okupacyjnych Włochach i obraz funkcjonowania Biblioteki SWN w tym trudnym czasie.

„W zimie, po inwazji 1939 r. dowiedziałam się, że w prywatnym mieszkaniu [ul. Jagiellońska 2] znajduje się kilkaset książek przeniesionych tam z zamienionego na szpital lokalu Stowarzyszenia Nieruchomości

45 Draczko, Stefania. Biblioteka we Włochach: dziesięciolecie 1939-1949 [maszynopis]. Kopia dostępna w Czytelni Naukowej Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy

46 Jopkiewicz Andrzej. W służbie bibliotek szkół wyższych – Stefania Draczko. W: Organizatorzy i inspiratorzy, [red. t. Danuta Ostaszewska, W. Żukowska]. Warszawa: SBP, 1997. str. 52-58.



Stefania Draczko
(fot. ze zbiorów Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego)

we Włochach. Byłam bezrobotną i nie miałam nic do czytania – postanowiłam pogrzebać w porzuconym księgozbiorze. Okazało się, że w stosie książek, którymi jak mi opowiadano, niemiecki kucharz palił podczas oblężenia pod połową kuchnią znajduje się trochę dobrej beletrystyki, kilkadziesiąt tomów lektury szkolnej, nieco dzieł naukowych.

W pozbawionym możliwości kulturalnego życia mieście, odciętym w dodatku trudnościami komunikacyjnymi od Warszawy, nawet taki skromny księgozbiór miał swoją wartość. Wychodząc z tego założenia weszłam w porozumienie z byłymi członkami Stowarzyszenia i w kwietniu 1940 r. po zelzeniu straszliwych mrozów uruchomiłam Bibliotekę początkowo dla ściśle zaufanego grona osób, które stopniowo rozszerzając się doszło przy końcu okupacji do liczby około tysiąca osób stałych czytelników⁴⁷. Ten krótki fragment nie dość, że prezentuje sposób reaktywowania biblioteki, to również pokazuje bardzo barwny styl piarski autorki wspomnień, co w efekcie stanowi bardzo ciekawą lekturę nie tylko dla miłośników historii włochowskiej biblioteki.

Do grona czytelników, jak czytamy we wspomnieniach, należała duża grupa „badylarzy”, którzy z racji produkowania żywności dysponowali większymi zasobami materialnymi niż pozostali obywatele, a ograniczony dostęp do rozrywki i ograniczenie swobody spowodowały większe zainteresowanie książkami. Dzięki temu obdarowywali placówkę większymi kwotami niż wynikało to z regulaminu udostępniania zbiorów, co pozwoliło jej, mimo trudnych wojennych czasów, na intensywny rozwój. Przez długi czas okupanci nie interesowali się działalnością instytucji, aż do wiosny 1941 roku, kiedy to zabrano klucze i została ona przez Niemców opieczętowana. W sierpniu tego roku, nieoczekiwanie, władze okupacyjne cofnęły swą decyzję i wydały zezwolenie na ponowne funkcjonowanie placówki.

Po ponad roku, w dniu **1 listopada 1942** roku okupacyjny Zarząd Miasta przejął Bibliotekę SWN we Włochach na własność, a bibliotekarkom przyznał status pracownic urzędowych, co wiązało się z wynagrodzeniem i bardzo cennymi wówczas ausweisami. Poza tym nie interesowano się zbytnio Biblioteką (wówczas już Miejską), nakaza-

47 Draczko, S. Biblioteka we Włochach [...], str. 1-2

D 438/11
1986
12924

Stefania Draczko

Biblioteka we Włochach
Dziesięciolecie 1939-1949



I Dzieje - str. 1
II Księgozbiór - str. 8
III Czytelnictwo - str. 14
IV Czytelnicy i "aktyw" - str. 19
V Personal - str. 31

D z i e j a .

Cheona filia Nr.30 Biblioteki Publicznej m.st.Warszawy jest placówką młodą w zespole miejskich bibliotek stolicy. Zaczętkiem jej była Biblioteka Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości we Włochach, która podobnie jak wszystkie biblioteki utworzone ze zbórki książek i nie posiada dające własnego budżetu, ani stałego pracownika, wagać nie odgrywając większego znaczenia kulturalnego.

Powstała w 1936 roku, a po trzyletniej egzystencji uległa na skutek działań wojennych częściowemu zniszczeniu i rozsypaniu.

W zime, po inwazji 1939r. dowiedziałam się, że w prywatnym mieszkaniu znajduje się kilkaset książek przeniesionych tam z zamkniętego na szpital lokalu Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości we Włochach. Byłam bezrobotną i nie miałam nic do czytania - postanowiłam pogrzebać w przerzuconym księgozbiórze. Okazało się, że w stosie książek, którymi jak mi opowiedano, niemiecki kucharz palił podczas oblężenia pod polową kuchnią znajduje się trochę dobrej belestrytyki, kilkadziesiąt tonów lektury szkolnej, nieco dzieł naukowych.

W ^{możliwości}pozbawionym kulturalnego życia mieście, odcieętym w dodatku trudnociami komunikacyjnymi od Warszawy, nawet taki skromny księgozbiór miał swoją wartość. Wychodząc z tego założenia wszedłam w porozumienie

027.54 (438.111) .1939/1949"

no jedynie założyć inwentarz zbiorów, księgę rachunkową i polecono zgłaszać saldo do kasy miejskiej.

Stefania Draczko w trakcie porządkowania księgozbioru na początku swojej pracy w Bibliotece SWN założyła inwentarz wpisując do niego ocalałe zbiory wg numerów nadanych na książkach pod przypadkowymi datami (stąd 14 lipca 1938 roku w naszym pierwszym inwentarzu!), ale tego inwentarza nie zgłosiła okupacyjnym władzom, tylko założyła nowy, który został opieczętowany pieczęcią Zarządu Miejskiego „General Gouvernement Stadt Włochy” i podpisany przez burmistrza Gramsa.

Od tego momentu zaczęło się „podwójne życie” placówki i tworzenie księgozbioru oficjalnego i tajnego. Pierwszy inwentarz, zatajony przed władzami niemieckimi, do którego autorka wspomnień wpisywała ocalały z działań wojennych w 1939 roku księgozbiór, został ujawniony dopiero władzom polskim i podpisany przez pierwszego powojennego burmistrza.

Wraz z rozwojem Biblioteki Miejskiej rosło zainteresowanie mieszkańców Włoch i okolicznych miejscowości jej zbiorami, stopniowo też zaczęła się tworzyć grupa osób tzw. aktywu bibliotecznego, dziś nazwalibyśmy ich wolontariuszami, którzy wspierali działalność placówki. Początkowo pomagali w okładaniu i porządkowaniu księgozbioru, w miarę potrzeb naprawiali, a nierzadko również przepisywali fragmenty z uszkodzonych kart książek trudnych do zdobycia na wojennym rynku. Pomagali również w odbieraniu woluminów przetrzymanych przez czytelników i dostarczali książki osobom starszym i chorym do domu. Z czasem, pod pozorem pomocy przy pracach bibliecznych, zostawali po oficjalnych godzinach urzędowania, aby wymieniać się komunikatami londyńskiego radia, podziemną prasą, którą kolportowali, a także aby prowadzić kursy podziemne dla dorosłych. Biblioteka stała się wówczas salonem literackim, skrzynką kontaktową i zarazem salą wykładową, gdzie „wykładowcy” i „kursanci” mogli wymieniać się zadaniami. Dodatkowo bibliotekarki, jako pracownice miejskiego magistratu chodziły na „magistrackie” obiady, na których koledzy z Zarządu Miejskiego podawali im do przekazania informacje o mających nastąpić represjach i zarządzeniach władz niemieckich.

Rok 1938				
Data	Nr history (inventarowy)	Znak miejsca	AUTOR	TYTUŁ
1	2	3	4	5
11.5	1	✓	Mauriac Franciszek	Kiebowisko zmił
	2	✓	Kossak-Szczucka	Legnickie pole
	3	✓	Dos Passos 4	Mannhattan Transfer

Pierwsza strona „tajnego” inwentarza

Rok 1942				
Data	Nr history (inventarowy)	Znak miejsca	AUTOR	TYTUŁ
1	2	3	4	5
8.5	250	✓	Körmendi Franciszek	Przygoda w Budapeszte.
8	250	✓	Lejkin Nam. A	Gdzie pomarańcze dojrzewają.
8	250	✓	Gomulicini Wiktoria	Miecz i tonięć.

Pierwsza strona „oficznego” inwentarza

Szwed

Księga numerowana 126 stron numerowanych folio. co stwierdza.

Łódź, w listopadzie 1942.

Starosta
Stadtmagistr
H. H. H.

Ostatnia strona „oficznego” inwentarza

W czasie Powstania Warszawskiego Biblioteka Miejska była nieczynna tylko przez kilka dni. Stefania Draczko brała w nim udział jako instruktorka i zastępczyni kierowniczką „Punktu Pomocy Żołnierzowi” na ulicy Wielkiej przy Pańskiej, do pracy wróciła na początku października, ale Biblioteka w tym czasie była prowadzona przez dwie jej pracownice. Pod koniec wojny pracowały w niej już 3 osoby.

Na księgozbiór Biblioteki Miejskiej w okresie okupacji złożyło się 789 książek ocalałych z pożogi wrześniowej oraz ponad 2,5 tysiąca książek zakupionych ze składek i wpływów placówki.

Jak już w cytowanym, na początku tego rozdziału, fragmencie wspomnień podano pod koniec okupacji instytucja obsługiwała ok. tysiąc stałych czytelników, a przeciętna liczba odwiedzin dziennie wynosiła ok. 100, ogółem rocznie notowano ponad 30 tysięcy odwiedzin, a w 1943 roku blisko 40 tysięcy⁴⁸.

48 Draczko, S. Biblioteka we Włochach [...], str. 11

Biblioteka w pierwszych latach powojennych

Z chwilą zakończenia wojny nastąpił gwałtowny rozwój Biblioteki Miejskiej we Włochach. Przyczynili się do tego jej dwaj serdeczni opiekunowie: naczelnik Józef Janiczek z Naczelnej Dyrekcji Bibliotek i Stanisław Marciniak, powojenny burmistrz Włoch, który w okresie okupacji był członkiem wspomnianego „aktywu” Biblioteki i wypożyczał książki dla swojej jednostki partyzanckiej⁴⁹.

Biblioteka jeszcze przed zakończeniem wojny, wczesną wiosną 1945 roku, przeniosła się z jednoizbowego lokalu przy ulicy Jagiellońskiej 2 na ulicę Sieradzką 39 do lokalu dwupokojowego z kuchnią. W maju 1947 roku została przeniesiona do pałacyku Koelichenów, w którym znajdowała się przed wojną, jeszcze jako Biblioteka SWN. Uroczyste, oficjalne otwarcie odbyło się 30 września 1947, a czytelnikom udostępniono księgozbiór 26 października⁵⁰.

17 kwietnia 1946 roku został wydany *Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*⁵¹, zgodnie z którym rady narodowe różnych stopni terenowych jednostek administracyjnych zostały zobowiązane do powoływania komitetów bibliotecznych. Do zadań gminnych komitetów bibliotecznych należało:

- „1. opiekowanie się bibliotekami powszechnymi i szkolnymi oraz rozwojem czytelnictwa na terenie gminy,
2. harmonizowanie działalności tych bibliotek i dbanie o zaspokojenie potrzeb społeczeństwa w zakresie słowa drukowanego,

49 Draczko, S. Biblioteka we Włochach [...], str. 3

50 Protokoły z posiedzeń Komisji Kulturalno-Oświatowej Miejskiej Rady Narodowej z 1947 roku ze zbiorów Archiwum Państwowego m.st. Warszawy.

51 Dz. U. 1946, Nr 26, poz. 163 [dekret obowiązywał do 17 lipca 1968 roku, czyli do wejścia w życie nowej ustawy o bibliotekach]

3. opiniowanie budżetu na potrzeby bibliotek i czytelnictwa na terenie gminy.”⁵²

Jeszcze w listopadzie 1947 roku powołano Komitet Biblioteczny (zamiennie w protokołach używano terminu Komisja), w skład którego weszli: przedstawiciel Komisji Kulturalno-Oświatowej Miejskiej Rady Narodowej – Jakub Przytycki, jako przewodniczący Komitetu, Kierownik Biblioteki – Stefania Draczko i po jednym przedstawicielu organizacji robotniczych, Związku Zawodowego Nauczycieli – Genowefa Mudrykowa i Biblioteki „Caritasu”. W związku z tym, że wybrany przewodniczący Komitetu nie podjął działań do wiosny 1948 roku, na posiedzeniu Komisji Kulturalno-Oświatowej w dniu 8 kwietnia 1948 roku dokonano zmiany przewodniczącego, którym został Adam Kropatsch. Dopiero pod jego przewodnictwem Komitet podjął działania mające na celu wsparcie kierownictwa placówki w tworzeniu i realizacji polityki bibliotecznej, a także w staraniach o środki finansowe i innego rodzaju konieczną pomoc. A była ona potrzebna. Biblioteka borykała się z trudnościami finansowymi zwłaszcza z niskimi uposażeniami bibliotekarek, które nie mogły się utrzymać za swoje wynagrodzenie. Codziennie Bibliotekę Miejską odwiedzało od 150 do 200 czytelników, często wymagających pomocy przy wyborze książek. Na stałe było zapisanych około 1100 czytelników. Kosztowne okazały się prace związane z organizowaniem czytelni dziecięcej i naukowej. Mimo tego, że Biblioteka uzyskiwała środki na ich wyposażenie i zbiory, to nie miała pieniędzy na zatrudnienie dodatkowych pracowników.

Otwarcie czytelni dla dzieci i czytelni dla dorosłych planowano odłączyć Biblioteka Miejska zajęła parter pałacyku Koelichenów. Realizacja obu zamierzeń była możliwa dzięki ofiarności społeczeństwa oraz dotacji Ministerstwa Administracji Publicznej i Ministerstwa Oświaty, któremu podlegała Naczelna Dyrekcja Bibliotek. W 1947 roku Komisja Kulturalno-Oświatowa podjęła uchwałę o wyemitowaniu cegiełek dochodowych na potrzeby czytelni dziecięcej. Następnie w 1948 roku Ministerstwo Administracji Publicznej przyznało 300 tys. zł na uruchomienie czytelni naukowej i czytelni dziecięcej. Ministerstwo Oświaty, natomiast, udzieliło subsydium za I półrocze 1948 roku w wysokości 100 tys. zł na potrzeby m.in. opracowania katalogu naukowego i dało przydział w książkach

52 Dekret o bibliotekach..., Art.4, ust. 8.



Prawdopodobnie Czytelnia Naukowa, ok. 1950 roku
(fot. za zbiorów Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy)



Prawdopodobnie Czytelnia Dziecięca, ok. 1950 roku
(fot. za zbiorów Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy)

o wartości ponad 185 tys. Subsydium na II półrocze Ministerstwo uzależniło od finansowego zaangażowania właściciela Biblioteki (czyli Zarządu Miejskiego), którego zobowiązano do zatrudnienia dodatkowego pracownika do czytelnicy dziecięcej. Zaproponowano również, aby Zarząd Miejski podjął współpracę z R.T.P.D. [Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci]⁵³ w celu współprowadzenia czytelnicy dziecięcej⁵⁴. Taka umowa została podpisana w lutym 1949 roku – zgodnie z nią Zarząd dawał lokal, wyposażenie i zbiory biblioteczne, a R.T.P.D. pracownika do opieki nad czytelnią. Czytelnia dziecięca została otwarta 1 maja 1948 roku, posiadała 30 miejsc i 250-tomowy księgozbiór. Czytelnia naukowa zaś, została otwarta w drugiej połowie tego samego roku i miała 20 miejsc z doprowadzonym oświetleniem do stolików. Na tym w zasadzie zakończono organizowanie Biblioteki Miejskiej im. Stefana Żeromskiego, którą to nazwę placówka nosiła od wyzwolenia⁵⁵. Po zakończeniu reorganizowania Biblioteki możliwe było prowadzenie popularyzacji czytelnictwa wśród osób dorosłych jak i dzieci. Realizowano to zadanie poprzez organizowanie odczytów, wystaw, lekcji bibliotecznych, a w czytelnicy dziecięcej również organizowano głośne czytanie bajek, gry stolikowe, konkursy i zgadywanki. Włochowska biblioteka w tym okresie została uznana za wzorcową, wyznaczono ją jako miejsce praktyk dla bibliotekarzy. W tym czasie jej kierowniczką prowadziła również, na zlecenie Naczelnej Dyrekcji Bibliotek, kursy dla bibliotekarzy w Jarocinie, Spale, Okocimiu i Siedlcach⁵⁶.

Okres samodzielnego funkcjonowania Biblioteki Miejskiej we Włochach zakończyło *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 maja 1951 roku w sprawie zmiany granic miasta stołecznego Warszawy*⁵⁷, które włączyło Włochy do miasta stołecznego Warszawy, a Bibliotekę w skład Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy.

53 Historia TPD: <http://www.tpdzg.org.pl/index.php?page=1&item=1>

54 Pismo z dn. 27.08.1948 r. Kierownika Biblioteki do Komisji Kulturalno-Oświatowej parafowane przez Przewodniczącego Komitetu Bibliotecznego A. Kropatcha – ze zbiorów Archiwum Państwowego m.st. Warszawy

55 Draczko, S. Biblioteka we Włochach [...], str. 8

56 Jopkiewicz, A. W służbie bibliotek [...]. str. 55

57 Dz. U. 1951, Nr 27, poz. 199



Prawdopodobnie Wypożyczalnia, ok. 1950 roku
(fot. za zbiorów Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy)

Czasy ochockie Biblioteki

W pierwszych latach po wojnie Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy przy ul. Koszykowej 26 stanowiła samodzielny wydział Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy, a po wprowadzeniu jednolitych organów władzy Biblioteka została podporządkowana początkowo Wydziałowi Oświaty, a od 1952 roku Wydziałowi Kultury Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy⁵⁸. Organizację Biblioteki Publicznej po wyzwoleniu oparto na założeniach *Memoriału w sprawie rozwoju czytelnictwa m.st. Warszawy za pomocą bibliotek publicznych* opracowanego przez przedwojennego dyrektora Biblioteki Faustyna Czerwijowskiego w 1929 roku, tzn. kierując się zasadą pełnej centralizacji administracyjnej przy decentralizacji usług⁵⁹. Włączenie włochowskiej biblioteki w strukturę Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy spowodowało konieczność ujednolicenia nazewnictwa i dokonania podziału zgodnie z zasadami przyjętymi dla sieci bibliotek warszawskich. Faktyczne włączenie Biblioteki Miejskiej im. Stefana Żeromskiego nastąpiło w styczniu 1952 roku. Biblioteka Miejska została przemianowana na Wypożyczalnię dla Dorosłych i Młodzieży nr 30, Czytelnia Dziecięca na Czytelnię dla Dzieci i Młodzieży nr 22, a Czytelnia Naukowa otrzymała „numer VI”.

Rozrastająca się sieć biblioteczna i jednocześnie coraz większe kompetencje rad narodowych postawiły przed Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy zadanie takiego zorganizowania sieci, aby była możliwa

58 Rekowa, W.: Biblioteka Publiczna w latach 1945-1959. W: Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie, praca zbiorowa pod red. Stanisława Tazbira. Warszawa, 1961. str. 657.

59 Czerwijowski, F. Memoriał w sprawie rozwoju czytelnictwa m.st. Warszawy za pomocą Bibliotek Publicznych. W: Dokumenty. [Warszawa]: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy Biblioteka Główna, 1997. str. 25.



Budynek Biblioteki we Włochach, rok 1958
(fot. Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Woj. Mazowieckiego)



Kącik Czasopism w Czytelnii dla Dzieci nr 22, rok 1958
(fot. Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Woj. Mazowieckiego)

współpraca pomiędzy placówkami bibliotecznymi działającymi na terenie dzielnicy, a władzami dzielnicowymi, które zapewniłyby im opiekę nad rozwojem usług bibliotecznych.

Reformę rozpoczęto w 1953 roku – w pierwszym okresie postanowiono zdecentralizować biblioteki dla dorosłych i młodzieży, czyli wypożyczalnie i czytelnie naukowe. Do końca roku zorganizowano zgodnie z podziałem administracyjnym Dzielnicowe Zespoły Biblioteczne. Koordynację pracy w tych zespołach powierzono kierownikom czytelnin naukowych działających w danej dzielnicy⁶⁰. Kierownicy Dzielnicowych Zespołów przyjęli odpowiedzialność za całokształt prac usługowych i administracyjnych powierzonych placówek oraz reprezentowali Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy na terenie dzielnicy. Te zmiany okazały się niebawem dalekowzrocznym rozwiązaniem, gdyż Uchwała Nr 796 Rady Ministrów z dnia 26 listopada 1954 roku w sprawie budżetów dzielnicowych rad narodowych ustaliła zasady finansowania bibliotek. Zgodnie z nią, finansowanie tych bibliotek powinno być realizowane z budżetów dzielnicowych. W związku z powyższym w roku 1956 Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy przekazała budżety zespołów bibliotecznych dzielnicowym radom narodowym, a kierownikom powierzyła gospodarkę finansową. Biblioteki dziecięce zostały objęte częściową decentralizacją dopiero w 1963 roku, kiedy to przekazano zespołom dzielnicowym sprawy administracyjno-gospodarcze tych placówek, które mieściły się we wspólnych lokalach z bibliotekami dla dorosłych. Pełna decentralizacja nastąpiła dopiero w 1975 roku⁶¹. Do tego czasu pełną merytoryczną opiekę nad działalnością bibliotek dziecięcych sprawował Dział Bibliotek Dziecięcych⁶².

W roku 1956 ochocka sieć biblioteczna składała się z Zespołu Dzielnicowego z sześcioma placówkami i dwóch bibliotek dziecięcych

60 Dybaczewska, M.: „... zakładać i utrzymywać w różnych punktach Warszawy i jej przedmieść oddziały Biblioteki...”. W : Biblioteka na Koszykowej 1907-1997, zbiór prac poświęconych Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy – Bibliotece Głównej. Warszawa, 1999. str. 185

61 W wyniku reformy administracyjnej, która wprowadziła dwustopniowy podział kraju. Zostały zlikwidowane biblioteki powiatowe, a ich obowiązki względem bibliotek gminnych z terenu województwa stołecznego przejęła Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy.

62 Dybaczewska M. „... zakładać i utrzymywać w różnych punktach Warszawy i jej przedmieść oddziały Biblioteki...”. W : Biblioteka na Koszykowej 1907-1997, zbiór prac poświęconych Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy – Bibliotece Głównej. Warszawa, 1999. str. 185



Czytelnia Naukowa nr VI, rok 1958
(fot. Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Woj. Mazowieckiego)

zarządzanych przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy. O sytuacji placówek wchodzących w skład ochockiego zespołu bibliotek, możemy dowiedzieć się ze sprawozdań rocznych poczynawszy od 1956 roku, przechowywanych w Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Kierownictwo Zespołu Dzielnicowego Ochoty objęła Helena Kalata, która sprawowała tę funkcję do 1965 roku. Następnie jej obowiązki przejęła Sabina Dłutkowa, a od 1983 roku Alicja Koczyńska.

Sytuacja bibliotek w dzielnicy Ochota nie była dobra, wypożyczalnie znajdowały się w małych lokalach, często zawilgoconych i zimnych, w miejscach trudno dostępnych dla czytelników. Sieć biblioteczna od samego początku istnienia Zespołu była zbyt mała na potrzeby szybko rozwijającej się dzielnicy. Nie dość, że liczba bibliotek była niewystarczająca i często na jedną placówkę przypadało ponad 25 tysięcy mieszkańców, to i biblioteki mieściły się w lokalach, które nie dawały możliwości rozwijania oferty bibliotecznej. W większości placówek z trudem można było wygospodarować miejsce na jeden stół przeznaczony dla czytelników do czytania prasy, przeglądania książek, czy wypełniania kart zapisu. Doszło do tego, że pod koniec lat pięćdziesiątych biblioteki musiały ograniczać zapisy dla czytelników, bo nie były w stanie obsłużyć wszystkich zainteresowanych. Sytuacja bibliotek zaczęła się poprawiać dopiero w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, kiedy to otwarto kolejne placówki biblioteczne i udostępniono większe lokale dla części starszych placówek. Ogółem w latach sześćdziesiątych przybyły 4 wypożyczalnie dla dorosłych i młodzieży, jedna biblioteka dla dzieci, jedna czytelnia czasopism i czytelnia naukowa przy ul. Grójeckiej. W latach siedemdziesiątych otwarto jedną wypożyczalnię dla dorosłych i młodzieży, a kolejne placówki otrzymały nowe lokale. Po włączeniu w 1977 roku Ursusa do Warszawy ochocka sieć biblioteczna powiększyła się o kolejne 3 biblioteki. W roku 1976 Rada Narodowa m.st. Warszawy powierzyła Ochockiemu Zespołowi Bibliotek również opiekę instrukcyjno-metodyczną nad bibliotekami w Raszynie i Sękocinie. Mimo to, oczekiwania społeczności lokalnych na terenie dzielnicy Ochota w dalszym ciągu nie były zaspokojone. Od 1973 roku, we wszystkich sprawozdaniach rocznych bardzo mocno akcentowano postulaty mieszkańców rejonu wzdłuż al. Krakowskiej od ul. Łopuszańskiej w kierunku Raszyna, dotyczące utworzenia



Czytelnia Naukowa nr VI, przy biurku kierownik Julia Rutkowska, rok 1958
(fot. Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Woj. Mazowieckiego)



Wypożyczalnia nr 30, rok 1958
(fot. Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Woj. Mazowieckiego)

biblioteki publicznej dla dorosłych z rozbudowanym działem dla dzieci. Podobnie, już w 1963 roku sygnalizowano potrzebę utworzenia drugiej biblioteki we Włochach u zbiegu ul. Popularnej i Krańcowej.

Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte to kolejny okres zastoju. Ostatecznie w roku 1993, czyli tuż przed następną zmianą administracyjną Miasta Stołecznego Warszawy sieć biblioteczna w dzielnicy Ochota składała się z 18 placówek: 10 wypożyczalni dla dorosłych, 5 bibliotek dla dzieci, 2 czytelní naukowych i 1 wypożyczalni kompletów ruchomych (dla punktów bibliotecznych, których liczba wahała się od 20 do 40 w czasie istnienia Ochockiego Zespołu Bibliotek).

Funkcjonowanie bibliotek w omawianym okresie wiąże się nie tylko z problemami lokalowymi, ale również z problemami zupełnie innej natury. Już pod koniec roku 1951 ukazał się pierwszy nakaz selekcji zbiorów z przyczyn politycznych, obejmujący 150 tytułów książek, a w następnym roku ukazały się jeszcze 42 listy książek do wycofania⁶³. W ten sposób pozbawiono czytelników wielu ciekawych i wartościowych publikacji i bardzo zubożono księgozbiory. Była to kolejna selekcja z powodów politycznych, po konfiskatach i selekcjach przeprowadzanych w czasie wojny przez okupantów. Wiemy, że włoskowska biblioteka uniknęła okupacyjnej czystki, dzięki rozwadze swojej kierowniczkí i prowadzeniu tajnego inwentarza zbiorów, ale nie uniknęła powojennych politycznych selekcji, na co mamy dowody w naszych inwentarzach.

Kolejną trudnością w funkcjonowaniu bibliotek były kłopoty z zakupem książek, których było zbyt mało na rynku. Problemem był również brak wyposażenia bibliotecznego – regałów i szafek katalogowych, na które oczekiwano latami.

W skład sieci Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, a następnie Ochockiego Zespołu Bibliotek włoskowska biblioteka wniosła ponad sześciotysięczny księgozbiór wypożyczalni oraz ponad pół tysięczne księgozbiory czytelní naukowej i czytelní dla dzieci. Włochowskie placówki stały się bardzo ważną częścią ochockiej sieci bibliotek. Czytelnia

63 Dybaczewska M. „... zakładać i utrzymywać w różnych punktach Warszawy i jej przedmieść oddziały Biblioteki...”. W: Biblioteka na Koszykowej 1907-1997, zbiór prac poświęconych Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy – Bibliotece Głównej. Warszawa, 1999. str. 184



Przykład działań promujących kulturę Chin, rok 1958
(fot. Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Woj. Mazowieckiego)

Naukowa nr VI była jedyną biblioteką z księgozbiorem naukowym na Ochocie do roku 1968, a Biblioteka dla Dzieci nr 22 przez długi czas była jedną z dwóch tego typu placówek.

Wbrew pozorom, biblioteki we Włochach, mimo że położone w reprezentacyjnym miejscu osiedla, w pięknym pałacyku otoczonym parkiem, także znajdowały się w trudnej sytuacji lokalowej. Czytelnia dziecięca miała zaledwie 12 miejsc dla czytelników i mieściła się w pomieszczeniu zimnym i małym. W czasie organizowanych lekcji bibliotecznych lub głośnego czytania dzieci nie mieściły się w czytelni. Wypożyczalnia nr 30 miała tylko jedno maleńkie pomieszczenie przeznaczone na magazyn, w którym już w połowie lat pięćdziesiątych nie można było pomieścić zbiorów. Magazyn Czytelni Naukowej mieścił się natomiast w pokoju przeznaczonym do bibliotecznych prac wewnętrznych. Kierownictwo Zespołu Bibliotek postulowało przeniesienie Czytelni dla Dzieci do innego lokalu, a w jej pomieszczeniu zorganizowanie magazynu Wypożyczalni nr 30. Pokoik po dotychczasowym magazynku Wypożyczalni mógłby być zaadaptowany na potrzeby Czytelni Naukowej. Sytuacja była tak trudna, że pod koniec lat pięćdziesiątych czytelnia dziecięca była zagrożona zamknięciem.

Wreszcie rok 1961 przyniósł nadzieję na poprawę sytuacji lokalowej bibliotek znajdujących się w pałacyku – Dzielnicowa Rada Narodowa podjęła decyzję o przeznaczeniu całego budynku na potrzeby bibliotek, ale realizacja tej decyzji wymagała czasu. Dopiero w roku 1964 rozpoczął się długo oczekiwany remont. Na czas generalnego remontu i rozbudowy placówki zajmujące pałacyk musiały zostać przeniesione, a zdobycie lokali zastępczych nie było łatwe. Wszystkie placówki zostały zamknięte od 1 lipca, do pracy z czytelnikami udało się uzyskać jedynie mały lokal przy ul. Rybnickiej 4a, gdzie przeniesiono ok. sześciu tysięcy woluminów należących do Wypożyczalni nr 30. Resztę księgozbioru zmagazynowano w szkole przy ul. Parkowej, podobnie jak księgozbiór i wyposażenie Czytelni dla Dzieci. Czytelnia Naukowa zaś, znalazła tymczasowe schronienie w suterenie przy ul. Jantara 1. Obie czytelnie przez cały okres remontu były nieczynne. Po remoncie pałacyk Koelichenów został wpisany do rejestru zabytków.

Wreszcie na początku roku 1966 placówki biblioteczne wróciły do pałacyku i mogły wznowić swoją działalność. Na piętrze zostały



Czytelnia Czasopism na parterze, ok. roku 1966
(fot. Zb. Chmurzyński – ze zbiorów Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Ochota m.st. Warszawy)



Czytelnia Naukowa nr VI w dobudowanej sali na I piętrze pałacyku Koelichenów, ok. roku 1966
(fot. Zb. Chmurzyński – ze zbiorów Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Ochota m.st. Warszawy)

ulokowane Czytelnia Naukowa nr VI w nowej, dobudowanej sali oraz Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 22, w skład której weszły czytelnia i wypożyczalnia utworzona z księgozbioru dziecięcego wyłączonego ze zbiorów wypożyczalni dla dorosłych. Na parterze zaś, umieszczono Wypożyczalnię dla Dorosłych i Młodzieży nr 30 oraz nową Czytelnię Czasopism. Znamienne, że tuż po przeprowadzce do wyremontowanego lokalu stwierdzono, że Wypożyczalnia znalazła miejsce w nietypowym pomieszczeniu i już w chwili otwarcia miała mało miejsca na zbiory. W krótkim czasie po remoncie w pałacyku pojawiły się problemy wynikające z wadliwego wykonania remontu, m.in. źle położonego dachu oraz z za słabych stropów w magazynach na piętrze, co ponownie ograniczyło możliwości rozwijania działalności, w szczególności Czytelni Naukowej. Kolejne zmiany w budynku nastąpiły w 1982 roku, kiedy zdecydowano o przeniesieniu Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży nr 22 na parter budynku i włączeniu Czytelni Czasopism w strukturę Czytelni Naukowej nr VI, co pozwoliło lepiej wykorzystać posiadaną powierzchnię użytkową i było bardziej racjonalne organizacyjnie. Początek lat osiemdziesiątych to kolejny poważny remont w budynku, trwający z przerwami trzy lata (1982-1984), obejmujący naprawę dachu i elewacji oraz osuszenie fundamentów. W roku 1990 po odejściu z pracy ówczesnej kierowniczki Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży nr 22, zarządzanie tą placówką zostało powierzone kierownikowi Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 30. Pod wspólnym kierownictwem obie placówki biblioteczne funkcjonowały do roku 1995.

W omawianym okresie wszystkie biblioteki prowadziły szeroko zakrojoną akcję popularyzacji czytelnictwa, służbę informacyjno-bibliograficzną, działalność kulturotwórczą. Metody pracy były podobne jak obecnie. Biblioteki organizowały spotkania autorskie, wykłady i prelekcje, różnego rodzaju wystawy (począwszy od wystawek nowości wydawniczych, książek popularnonaukowych, po wystawy tematyczne, historyczne i rocznicowe). Bibliotekarki przygotowywały katalogi nowości zawierające recenzje książek ułatwiające czytelnikom samodzielne dokonanie wyboru, szczególnie w chwilach największego ruchu czytelniczego. Do normalnych bibliotekarskich zajęć należała pomoc w wyborze źródeł do prac semestralnych czy zaliczeniowych dla uczniów i studentów oraz osób doksztalających się w szkołach

wieczorowych i zaocznych, przygotowywanie kwerend na określony temat. Niejednokrotnie pomoc czytelnikom obejmowała również sprawdzenie i poprawienie pracy. W okresie letnim w parku obok biblioteki we Włochach przez wiele lat funkcjonowało stoisko z czasopismami, albumami i książkami dla dzieci, które można było wypożyczać do czytania na świeżym powietrzu.

W miarę rozwoju technologii biblioteki również rozwijały swoją ofertę, m.in. jako pierwsza na Ochocie – Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 30 od 1960 roku umożliwiała czytelnikom oglądanie audycji telewizyjnych takich, jak: „Tele-Echo”, „Dziennik Telewizyjny”, dobranocki i programy kulturalne. W godzinach przedpołudniowych udostępniała sprzęt i pomieszczenie młodzieży z pobliskiego liceum, aby mogła oglądać audycje edukacyjne. Również w niedziele poza godzinami pracy bibliotekarka otwierała bibliotekę, aby umożliwić mieszkańcom oglądanie ciekawych programów telewizyjnych. Z czasem biblioteki wprowadziły także odtwarzanie audycji nagranych na taśmy magnetofonowe.

Przy bibliotekach działały koła przyjaciół biblioteki i koła dyskusyjne. Organizowano konkursy wiedzy i konkursy czytelnicze o zasięgu dzielnicowym oraz miejskim.

Biblioteki dziecięce prowadziły lekcje biblioteczne, organizowały głośne czytanie, opowiadanie bajek, teatry kukiełkowe, zgadywanki i zgaduj-zgadule. Przyjmowały wycieczki do biblioteki i same organizowały wycieczki poza bibliotekę dla swoich czytelników.

Unowocześniano również sposoby udostępniania zbiorów i od początku lat sześćdziesiątych, stopniowo wprowadzano w placówkach, które miały lepszą sytuację lokalową, wolny dostęp do półek dla czytelników i rzeczowy układ zbiorów.

Biblioteka Gminy Warszawa-Włochy

Nowy rozdział w życiu Biblioteki Publicznej we Włochach wyznaczyła *Ustawa o ustroju miasta stołecznego Warszawy z dnia 25 marca 1994 roku*⁶⁴, która powołała gminę Warszawa-Włochy stanowiącą składową związku komunalnego jakim została Warszawa. Powyższa ustawa określała również granice poszczególnych gmin i tak do gminy Warszawa-Włochy weszły: dawne miasto Włochy, Solipsy, Raków, Wiktoryn, Okęcie, Gorzkiewki, Zbarż, Załuski, Opacz Wielka, Salomea. Natomiast *Ustawa o samorządzie terytorialnym z dnia 8 marca 1990 roku*⁶⁵ nakładała na gminy obowiązek „Zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty [... m.in. w zakresie]: kultury, w tym bibliotek komunalnych i innych placówek upowszechniania kultury”. Sposoby realizacji tego zadania określała z kolei *Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej z 25 października 1991 roku*⁶⁶.

Na terenie nowej gminy znalazły się placówki biblioteczne zlokalizowane w pałacyku Koelichenów, przy ul. Ks. J. Chrościckiego 2, czyli: Czytelnia Naukowa nr VI, Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 22, Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 30, których historię znamy z poprzednich rozdziałów. Oprócz tych placówek, na terenie nowej gminy znalazły się jeszcze dwie biblioteki z Okęcia, których losy pokrótce przedstawię. Były to Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 28 i Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 71.

Pierwsza z nich powstała w 1949 roku i swoją pierwotną siedzibę miała na ul. Sabały 21. Niestety do lokalu składającego się z dwóch

64 Dz. U. 1994, Nr 48, poz. 195

65 Dz. U. 1990, Nr 16, poz. 95

66 Dz. U. 1991, Nr 114, poz. 493

**Uchwała Nr 127/XVII/95
Rady Gminy Warszawa - Włochy
z dnia 10 kwietnia 1995r.**

W sprawie : utworzenia Biblioteki Publicznej Gminy Warszawa - Włochy

Działając na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit h ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym /Dz.U. Nr 16, poz.95 z późn. zm./, art. 9 - 13 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej /Dz. U. Nr 114, poz. 493/ Rada Gminy uchwala, co następuje :

§ 1

Tworzy się z dniem 04.05.1995 Bibliotekę Publiczną Gminy Warszawa - Włochy jako komunalną instytucję kultury.

§ 2

Nadaje się Bibliotece Publicznej Gminy Warszawa - Włochy statut w brzmieniu załącznika do uchwały.

§ 3

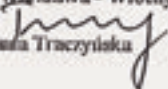
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi.

§ 4

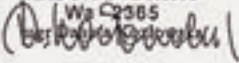
Uchwała wymaga ogłoszenia.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodnicząca Rady
Gminy Warszawa - Włochy

Jolanta Traczyńska

RADCA PRAWNY

Wz C2365


Uchwała o utworzeniu Biblioteki Publicznej Gminy Warszawa-Włochy

pokoików, bardzo zimnych i wilgotnych, prowadziła błotnista droga, uniemożliwiająca mieszkańcom korzystanie z biblioteki w okresie jesienno-zimowych słoń. Od początku swojego istnienia jest jedyną tego typu placówką na tzw. „Wysokim Okęciu”. Przez pierwszych 20 lat funkcjonowania biblioteka nie była w stanie spełnić oczekiwań czytelników z powodu wyżej opisanych warunków lokalowych. Mimo to miała wielu stałych czytelników. Od czasu powołania Zespołu Bibliotek Ochoty kierownictwo domagało się od władz dzielnicy przyznania lepszego lokalu dla Wypożyczalni nr 28. Starania te przyniosły skutek dopiero na początku lat 70, kiedy to Inspektor Pracy zagroził zamknięciem tej placówki. W marcu 1972 roku biblioteka otrzymała lokal zastępczy przy ul. Słowiczej 8, który tylko w nieznacznym stopniu poprawiał jej warunki, a na dodatek cały budynek wymagał generalnego remontu. Wprawdzie władze ówczesnej dzielnicy uwzględniły w planach inwestycyjnych budowę nowego lokalu, ale termin jego oddania był przekładany czterokrotnie. Ostatecznie w lipcu 1977 roku biblioteka otrzymała dużo większy, spory jak na ówczesne czasy, lokal przy ul. 1 Sierpnia 46 w pawilonie handlowym, tuż przy al. Krakowskiej. Miejsce było bardzo dobre, blisko przystanku tramwajowego, przy głównej ulicy. Powierzchnia użytkowa wynosiła 160 m², obejmowała dwa pomieszczenia przeznaczone na zbiory i salę obsługi. Mankamentem tego lokalu były od samego początku ciągłe problemy z ogrzewaniem i na niewiele się zdawały remonty i modernizacje instalacji centralnego ogrzewania. Ponadto wysokie, strome schody znacząco utrudniały dostęp osobom starszym i chorym. Biblioteka zgodnie z nazwą gromadziła głównie literaturę piękną i popularnonaukową dla dorosłych i starszej młodzieży. W związku z tym, że była jedyną biblioteką na osiedlu to posiadała także dział książek dla dzieci. Z powodu opisanych wyżej trudności lokalowych jako ostatnia w Zespole Bibliotek Ochoty wprowadziła wolny dostęp do półek dla czytelników.

Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 71 przy ul. Żwirki i Wigury 1 to jedna z młodszych bibliotek Ochotkiego Zespołu Bibliotek. Powstała w 1962 roku w lokalu wynajętym od Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Ochota, w pawilonie usługowo-handlowym. Powierzchnia lokalu wynosiła 100 m² i w tamtych czasach była uznawana za dość dużą. Od początku miała wolny dostęp do półek



Biblioteka przed remontem

dla czytelników i rzeczowy układ zbiorów. Podobnie jak Wypożyczalnia nr 28 gromadziła głównie literaturę piękną i popularnonaukową dla dorosłych, ale miała również dział zbiorów dla dzieci. Pełniła rolę biblioteki osiedlowej.

Wraz z tworzeniem się nowych struktur Urzędu Gminy Warszawa-Włochy zaistniała konieczność zorganizowania podległych mu instytucji. I tak Uchwałą nr 127/XVII/95 Rady Gminy Warszawa-Włochy z dnia 10 kwietnia 1995 roku z dniem 1 maja 1995 roku powołana do życia została Biblioteka Publiczna Gminy Warszawa-Włochy. Uchwała ta nadała jej również Statut określający cele i zadania Biblioteki, organy i zasady jej finansowania. Z kolei Uchwałą Nr 7/95 Zarządu Gminy Warszawa-Włochy z dnia 12 kwietnia 1995 roku powołano na stanowisko Dyrektora Biblioteki Publicznej Gminy Warszawa-Włochy Panią Danutę Kałkus. Faktycznie placówki biblioteczne były finansowane z dotacji nowej gminy Warszawa-Włochy już od 20 czerwca 1994 roku. Obsługę administracyjno-finansową powierzono Zespołowi Ekonomiczno-Administracyjnemu Szkół Dzielnicy Ochota⁶⁷. Nie było to dobre rozwiązanie, ponieważ pięć placówek bibliotecznych, w których ogółem pracowało 21 osób, „ginęło” w powodzi spraw i finansowych potrzeb dużej liczby obsługiwanych szkół. Ponadto utrudniało Dyrektorowi zarządzanie i gospodarowanie finansami instytucji.

Kondycja placówek bibliotecznych nie była najlepsza – w trakcie zmian administracyjnych w pałacyku trwał remont dachu i wymiana pieca grzewczego koksowego na olejowy, co wymagało przebudowy komina i przygotowania pomieszczeń na zbiorniki oleju. Konieczna była również wymiana stolarki okiennej i drzwiowej. Zmiany organizacyjne doprowadziły do sytuacji, w której w planie finansowym na rok 1995 nie zatwierdzono środków na kontynuację rozpoczętych remontów. Ponadto dwie biblioteki na Okęciu mieściły się w lokalach dzierżawionych od Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Ochota. W obu przypadkach lokale były zbyt małe i wymagające remontów.

Stan zbiorów, liczba zarejestrowanych czytelników, wypożyczeń i odwiedzin w placówkach, które weszły w skład Biblioteki Publicznej

67 Na mocy Porozumienia zawartego pomiędzy Dzielnicą Ochota w Gminie Warszawa Centrum a Gminą Warszawa Włochy – z archiwum włochowskiej Biblioteki.



Biblioteka przed remontem



Biblioteka podczas remontu



Biblioteka podczas remontu

Gminy Warszawa-Włochy na dzień 30 czerwca 1994 roku kształtowały się następująco:

- Księgozbiór liczył 104 978 woluminów;
- Liczba czytelników wynosiła 4 447 osób, w tym dzieci do lat piętnastu – 993 osoby;
- Liczba odwiedzin to 43 792 osoby;
- Liczba wypożyczeń – 100 988 woluminów;
- Powierzchnia użytkowa wszystkich placówek razem wynosiła 688 m².

Wszystkie placówki, za wyjątkiem Czytelni Naukowej nr VI, były otwarte dla czytelników na jedną zmianę, czyli 25 godzin tygodniowo. Jedynie Czytelnia była otwarta na dwie zmiany w dni powszednie i pięć godzin w sobotę.

Stan lokali, brak zabezpieczeń antywłamaniowych i brak środków finansowych spowodowały, że Biblioteka nie miała ani jednego komputera, kserokopiarki, ani żadnych innych nowoczesnych urządzeń. Wiele do zyczenia pozostawiało bezpieczeństwo poszczególnych placówek. Brak jakichkolwiek zabezpieczeń w budynkach, a także brak stałych patroli policji lub straży miejskiej w Parku Kombatantów, zaowocowało w latach dziewięćdziesiątych siedmioma włamaniami do pałacyku. W wyniku tych włamań z Biblioteki kilkakrotnie ginęły najnowsze książki i pieniądze z kaucji pobieranych od czytelników, dewastacji ulegały pomieszczenia biblioteczne, meble i katalogi zbiorów.

Dopiero początek XXI wieku przyniósł prawdziwy rozkwit Biblioteki Publicznej Gminy Warszawa-Włochy. Początek tych zmian rozpoczął się już w 2000 roku, dzięki zmianie w *Ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej z 1991 roku*⁶⁸, która wprowadziła nowe zasady prowadzenia gospodarki finansowej w instytucjach kultury. Zmiana ta wymusiła rewizję zapisów w Statucie⁶⁹ i w regulaminie organizacyjnym Biblioteki oraz konieczność prowadzenia własnej księgowości i administracji. Wreszcie dyrektor instytucji mógł świadomie i racjonalnie zarządzać finansami i ponosić odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Począwszy od 2000 roku władze gminy zaczęły przeznaczać znaczące środki na remonty placówek bibliotecznych. Największe

68 Dz. U. 2000, Nr 12, poz.136

69 Uchwała Nr 185/XXI/2000 z dnia 26 maja 2000 r.

Biblioteka dla Dzieci
i Młodzieży nr 22,
spotkanie z Arturem Barcisiem,
2005



Biblioteka dla Dzieci
i Młodzieży nr 22,
spotkanie z Joanną Olech,
2006



Biblioteka dla Dzieci
i Młodzieży nr 22,
pasowanie na Czytelnika,
2006



potrzeby inwestycyjne były w pałacyku. Pod koniec roku 2000, po przeprowadzeniu koniecznych przetargów, odbyły się remonty obejmujące całkowitą wymianę instalacji sanitarnych, instalacji centralnego ogrzewania, instalacji elektrycznej i naprawę dachu. Położono również lokalną sieć komputerową.

Rok 2001 przyniósł wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz renowację elewacji zewnętrznej, wykonano też ekspertyzę stropów. Kolejny rok to prace nad izolacją fundamentów budynku oraz wymiana zbiorników na olej opałowy. Założono także instalacje alarmowe i podłączono do monitoringu wszystkie placówki Biblioteki. Inwestycje nie ograniczały się jedynie do jednostek w pałacyku. Już w roku 2001 podjęto rozmowy z Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową w celu wynajęcia pomieszczenia po sklepie meblowym, sąsiadującego z Wypożyczalnią dla Dorosłych i Młodzieży nr 71, z przeznaczeniem na czytelnię. Remont pomieszczenia i adaptacja na potrzeby Biblioteki zostały przeprowadzone w 2001 i 2002 roku „wspólnymi siłami”, czyli wymianę instalacji centralnego ogrzewania przeprowadziła Spółdzielnia, adaptację pomieszczeń obejmującą wymianę instalacji elektrycznej, odnowienie ścian, położenie glazury i terakoty w toaletach oraz podłóg wykonano na koszt Biblioteki. Rok 2002 przyniósł również wymianę drzwi oraz malowanie pomieszczeń, naprawę instalacji oraz położenie sieci komputerowej w Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 28. Wszystkie placówki zostały wyposażone w nowe meble. W roku 2002 Gmina Warszawa-Włochy rozpoczęła również budowę budynku wielofunkcyjnego przy ul. 1 Sierpnia 36a, w którym zaplanowano pomieszczenia na potrzeby Wypożyczalni nr 28. Budowę zakończono w 2003 roku i już w grudniu przeniesiono cały księgozbiór i sprzęt. Po przeprowadzce i przeprowadzeniu kontrolnej inwentaryzacji zbiorów, w dniu 18 lutego 2004 roku Wypożyczalnia otworzyła swoje podwoje dla czytelników w nowym, pięknym lokalu o powierzchni ponad 500 m², wyposażonym w nowoczesne meble i urządzenia.

Przełom stuleci to również okres stopniowego wydłużania czasu pracy placówek bibliotecznych. Początkowo, ze względu na dużą liczbę czytelników, wprowadzono dwuzmianowy system pracy w Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 28 przy ul. 1 Sierpnia 46, która od 1 marca 2000 roku była czynna w dni powszednie od godziny 10⁰⁰ do 19⁰⁰.

Wypożyczalnia nr 28,
Krystyna Czubówna czyta
dzieciom, 2005



Wypożyczalnia nr 28,
Rafał Królikowski czyta dzieciom,
2005



Wypożyczalnia nr 28,
Natalia Usenko czyta dzieciom,
2006



Po remontach w pałacyku wszystkie zlokalizowane tam placówki rozpoczęły pracę w systemie dwuzmianowym od godziny 10⁰⁰ do 19⁰⁰, za wyjątkiem czytelní w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży nr 22, która pracowała na jedną zmianę naprzemiennie, czyli trzy razy po południu i dwa razy przed południem. Podobnie Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 71 przy ul. Żwirki i Wigury 1 po przeprowadzonym remoncie i znaczącym powiększeniu lokalu otworzyła swoje podwoje dla czytelników w systemie dwuzmianowym, w tych samych godzinach co wszystkie pozostałe placówki. Wydłużenie czasu pracy Biblioteki wynikało nie tylko z lepszych warunków lokalowych, ale osiągnięto to przede wszystkim dzięki zwiększeniu przez władze gminne nakładów finansowych, koniecznych na zatrudnienie większej liczby bibliotekarzy.

Początek XXI wieku to także początek komputeryzacji Biblioteki Publicznej Gminy Warszawa-Włochy, która miała już blisko dziesięcioletnie opóźnienie w stosunku do innych warszawskich bibliotek dzielnicowych w tym zakresie.

Pierwszy komputer w Bibliotece pojawił się wprawdzie w 1998 roku, ale służył jedynie do druku kart katalogowych na podstawie opisów bibliograficznych przekazywanych przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy w ramach sprawowanej przez nią opieki instrukcyjno-metodycznej. Kolejne komputery zakupiono dopiero pod koniec 2000 roku i przeznaczono je przede wszystkim do skomputeryzowania księgowości i administracji. Dopiero w roku 2002 uzyskano znaczące środki finansowe na zakup sprzętu i oprogramowania na potrzeby działalności merytorycznej.

W tej sytuacji ważny był wybór takiego sposobu wprowadzania nowych technologii informacyjnych, aby uzyskać wysoką jakość i szybkość wdrożenia. W roku 1996 został opracowany projekt wspólnej komputeryzacji warszawskich bibliotek dzielnicowych i Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej. Projekt przewidywał zakup zintegrowanego systemu bibliotecznego, który umożliwi stworzenie centralnej bazy informacyjnej o zasobach wszystkich bibliotek uczestniczących w projekcie. W pierwszym etapie projektu założono opracowanie baz katalogowych Biblioteki Głównej i kartotek wzorcowych, jako źródła pobierania danych, a w następnej kolejności włączanie bibliotek

Wypożyczalnia nr 28,
Bogusław Wołoszański, 2008



Wypożyczalnia nr 28,
Grupa Studnia O, 2007



Wypożyczalnia nr 28,
Joanna Trzepiecińska czyta
dzieciom, 2007



dzielnicowych do systemu. W tej sytuacji Dyrektor Biblioteki podjęła decyzję, po konsultacji z Zarządem Gminy, o włączeniu się do tego systemu. W roku 2002 podpisano porozumienie z Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy – Biblioteką Główną Województwa Mazowieckiego o przystąpieniu do projektu i zakupiono licencje systemu niezbędne do rozpoczęcia współpracy. Przeprowadzono też konieczne szkolenia pracowników w zakresie pracy z komputerem i katalogowania zbiorów w systemie komputerowym. Korzystając z udostępnionych, w celu pobierania, baz danych Biblioteka stworzyła do końca 2005 roku centralny katalog zbiorów wszystkich swoich placówek.

Komputeryzacja Biblioteki to także uczestnictwo w globalnej sieci komputerowej, jaką jest Internet, które było niezbędne do podjęcia współpracy z Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy. W pierwszej kolejności do Internetu zostały podłączone placówki biblioteczne zlokalizowane w pałacyku Koelichenów, a jednym z pierwszych zadań było udostępnienie stanowiska internetowego dla czytelników w Czytelni Naukowej (2002 rok). Początkowo Internet był udostępniany odpłatnie. Podłączenie filii do Internetu było nieco trudniejsze, ze względu na trudności techniczne po stronie operatorów. Ostatecznie na przełomie 2002 i 2003 roku wszystkie placówki miały dostęp do światowej sieci i udostępniały pojedyncze stanowiska czytelnikom. Po podłączeniu Internetu w poszczególnych oddziałach bibliotecznych, przygotowano również stronę internetową Biblioteki, aby placówka była „widoczna” dla internautów. Strona miała charakter statyczny i była umiejscowiona na komercyjnym serwerze. Wychodząc z założenia, że Internet jest najszybszym źródłem informacji o najszerszym zasięgu oddziaływania pod koniec 2004 roku Biblioteka wykupiła własną domenę internetową i przygotowała nową wersję strony na własnym serwerze. Bibliotekarze zostali przygotowani do samodzielnego redagowania serwisu. Od roku 2005 nasza witryna internetowa stale ewoluuje, staramy się dostosowywać ją do oczekiwań i potrzeb naszych użytkowników. Wszystkie informacje o działalności Biblioteki są zamieszczane na bieżąco. Ze strony dostępny jest również katalog online, w którym prezentowana jest pełna informacja o wszystkich zbiorach i ich dostępności. Nasze starania przyniosły efekt w postaci *Nagrody Kierbedziów* przyznanej nam przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy Bibliotekę

Wypożyczalnia nr 28,
Kurs dla seniorów, 2008



Wypożyczalnia nr 71,
Kurs dla seniorów, 2008



Wypożyczalnia nr 30
(w czytelní dla dzieci),
Kurs dla seniorów, 2008



Główną Województwa Mazowieckiego w maju 2007 roku w kategorii „internetowy wizerunek biblioteki publicznej”.

W roku 2003 zakończyły się wielkie remonty i modernizacje w Bibliotece, dzięki którym nasze placówki wypiękniały i mogły rozwinąć swoją działalność. W późniejszym okresie (2006 r.) przeprowadzono jeszcze jeden remont w pałacyku obejmujący wykonanie izolacji podłóg w części pomieszczeń na parterze, naprawy elewacji zewnętrznej oraz okuć. Remont ten zbiegł się w czasie z uzyskaniem zgody Urzędu Dzielnicy i Biura Kultury Urzędu m.st. Warszawy na wynajęcie i adaptację dodatkowego lokalu przy ul. Cienistej 20 na potrzeby Dyrekcji Biblioteki, dzięki czemu placówki zlokalizowane w pałacyku uzyskały dodatkowe miejsce na prowadzenie działalności statutowej. Natomiast Dyrekcja – czyli pracownicy zajmujący samodzielne stanowiska, pracownicy Działu Opracowania Zbiorów i Komputeryzacji oraz Działu Administracji uzyskali godziwe warunki pracy (wcześniej w pokoju o powierzchni 18 m² pracowały 4 osoby i były przechowywane wszystkie dokumenty oraz materiały eksploatacyjne, komputerowe części zamienne itp.).

W latach 2002 – 2003 wypożyczalnie za wyjątkiem Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 30, która zajmuje parter pałacyku razem z Biblioteką dla Dzieci, uzyskały powierzchnię na utworzenie czytelnik księgozbioru podręcznego i czasopism, umożliwiających prowadzenie promocji książki i czytelnictwa. Obie filie na Okęciu rozwinęły działy książek dla dzieci ze względu na to, że w dalszym ciągu nie zwiększyła się liczba bibliotek na tym terenie.

Kolejną zmianę w organizacji Biblioteki przyniosła *Ustawa z dnia 15 marca 2002 roku o ustroju miasta stołecznego Warszawy*⁷⁰. Zmieniła ona status samodzielnej Gminy Warszawa-Włochy na dzielnicę gminy miejskiej, czyli niesamodzielną jednostkę pomocniczą Miasta Stołecznego Warszawy. Ustawa wchodziła w życie w dniu wyborów do Rady m.st. Warszawy i rad dzielnic po zakończeniu trwającej kadencji dotychczasowego samorządu, czyli na jesieni 2002 roku. Faktycznie reorganizacja ustroju miasta i jego jednostek organizacyjnych rozpoczęła się wraz z początkiem 2003 roku.

70 Dz. U. 2002, Nr 41, poz. 361

Wypożyczalnia nr 28,
Spotkania z bajką, 2007



Wypożyczalnia nr 28,
Spotkania z bajką, 2007



Spotkania z bajką,
Spotkania z bajką, 2008



Dla Biblioteki nastąpił kolejny trudny okres, gdyż poza zmianami organizacyjnymi wynikającymi z wyżej wymienionej ustawy, z końcem 2003 roku na emeryturę przeszła Pani Dyrektor Danuta Kałkus. Konkurs na stanowisko dyrektora został ogłoszony przez Biuro Kultury Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy dopiero w połowie 2004 roku. Instytucja w okresie reorganizacji ustrojowej nie miała stałego kierownictwa, ponieważ nigdy nie zostało utworzone stanowisko zastępcy dyrektora, który mógłby przejąć odpowiedzialność za instytucję na czas wyboru nowego dyrektora. W wyniku podziału kompetencji pomiędzy Urzędem Miasta a Urzędem Dzielnicy kilkakrotnie zmieniano decyzję o powierzeniu obowiązków dyrektora różnym pracownikom instytucji.

W dniu 1 lipca 2004 Rada Miasta przyjęła *Uchwałę Nr XXXII/714/2004 z dnia 1 lipca 2004 roku w sprawie zmian nazw i nadania statutów bibliotekom publicznym m.st. Warszawy*.

Natomiast z dniem 1 października pisząca te słowa została powołana na stanowisko Dyrektora Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy.

Następne lata to czas rozwijania usług bibliotecznych w wyremontowanych i nowych lokalach bibliotecznych, dobrze wyposażonych w nowoczesne narzędzia pracy i atrakcyjne zbiory. Aby te usługi pokrywały się z oczekiwaniami czytelników, co roku w maju prowadzone są badania ankietowe opinii i oczekiwań osób korzystających z poszczególnych placówek. Na podstawie tych badań jeszcze w roku 2005 zostały wydłużone godziny pracy Biblioteki w dni powszednie do godziny 20⁰⁰ i zmienione godziny pracy Czytelni Naukowej w soboty. Od 1 października 2005 roku Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Włochy pracuje najdłużej ze wszystkich bibliotek dzielnicowych w Warszawie. Z obserwacji można stwierdzić, że liczba odwiedzin w naszych placówkach pomiędzy godziną 19⁰⁰ a 20⁰⁰ systematycznie zwiększa się.

Zgodnie z oczekiwaniami czytelników została utworzona kolekcja wydawnictw w języku angielskim, która obejmuje książeczki dla dzieci, literaturę piękną dla młodzieży i dorosłych, literaturę popularno-naukową. Wśród nich są także książki wspierające proces uczenia się języka angielskiego, dostosowane do różnych poziomów umiejętności i w większości zaopatrzone w płyty CD/DVD z nagrany pełnym

Spotkanie
w Czytelni Naukowej nr VI
z Olgierdem Budrewiczem, 2007



Spotkanie organizowane
przez Wypożyczalnię nr 30
(w czytelni dla dzieci)
z Jarosławem Kretem, 2008



Spotkanie organizowane
w Wypożyczalni nr 30
(w czytelni dla dzieci)
z Markiem Nowakowskim, 2008



tekstem, które umożliwiają rozwijanie i utrwalanie słownictwa oraz trenowanie poprawnej wymowy i zdolności rozumienia ze słuchu.

Od 2005 roku bardzo intensywnie rozwijana jest również kolekcja filmów na płytach CD i DVD.

W związku z tym, że znacząco zwiększono powierzchnię filii znajdujących się na Okęciu, tam właśnie te nowe kolekcje są gromadzone, ale dostępne są dla wszystkich czytelników Biblioteki, zainteresowanych ich wykorzystaniem.

Wyniki ankiety są również wskazówką przy wyborze tytułów czasopism do prenumeraty, po skonfrontowaniu ich z bieżącym wykorzystaniem.

Badamy również poziom wiedzy naszych czytelników o ofercie i usługach Biblioteki, co pozwala bibliotekarzom przygotowywać bardziej skuteczny i odpowiedni system informowania oraz propozycje szkoleń dla czytelników. W lutym 2008 roku rozpoczęto szkolenia dla seniorów w zakresie podstaw korzystania z komputera i Internetu, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Szkolenie odbywa się w czterech placówkach i trwa dla jednej grupy uczestników 8 tygodni. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu, pomiędzy zajęciami nasi „studenci” mogą trenować zdobyte umiejętności na udostępnianych w bibliotekach stanowiskach komputerowych.

W ostatnich latach położono również nacisk na promocję książki i czytelnictwa poprzez zwiększenie liczby organizowanych we wszystkich placówkach Biblioteki spotkań autorskich, imprez kulturalnych, zajęć literackich dla dzieci, konkursów czytelniczych. Wszystkie placówki prowadzą również zajęcia przysposobienia czytelniczego dla uczniów szkół podstawowych i średnich z terenu naszej dzielnicy. Biblioteka dla Dzieci i obie filie utrzymują stałą współpracę z przedszkolami i organizują zajęcia z cyklu „Cała Polska czyta dzieciom” połączone z różnorodnymi zabawami plastycznymi. Wszystkie placówki prowadzą również stałą współpracę z lokalnymi gazetami, Działem Organizacyjnym Urzędu Dzielnicy oraz organizacjami społecznymi i stowarzyszeniami z terenu Dzielnicy Włochy.



Piknik z książką,
czerwiec 2008

Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy dziś

W roku 2006 wprowadzono zarządzeniem Dyrektora, po akceptacji Burmistrza Dzielnicy i Biura Kultury Urzędu Miasta, nowy Regulamin Organizacyjny, w którym skrócono nazwy poszczególnych wypożyczalni, ponieważ wprowadzały w błąd użytkowników. Z nazw wypożyczalni usunięto określenie ich przeznaczenia „dla Dorosłych i Młodzieży”, a pozostawiono numer określający ich miejsce w warszawskiej sieci bibliotecznej. Ze względu na to, że obie filie na Okęciu są w istocie bibliotekami rodzinnymi, prowadzącymi szeroką działalność dla wszystkich grup wiekowych, a Wypożyczalnia zlokalizowana w pałacyku dzieli pomieszczenie wspólnie z Biblioteką dla Dzieci i Młodzieży, to nie ma potrzeby określania ich przeznaczenia, bo wszyscy odwiedzający mogą zaspokoić swoje potrzeby czytelnicze w jednym miejscu.

W chwili obecnej Bibliotekę Publiczną w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy stanowią:

Czytelnia Naukowa nr VI

Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 22

Wypożyczalnia nr 28

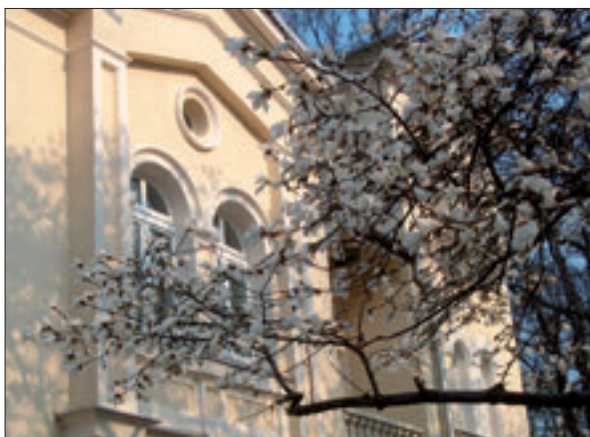
Wypożyczalnia nr 30

Wypożyczalnia nr 71

Dyrekcja Biblioteki

We wszystkich placówkach obowiązują te same zasady udostępniania zbiorów zgodnie z Regulaminem Biblioteki. Od marca 2008 roku posiadanie jednej karty czytelnika daje prawo do korzystania ze zbiorów we wszystkich włochowskich placówkach.

Biblioteki publiczne mają obowiązek zaspokajać potrzeby czytelników lokalnej społeczności, aby temu podołać muszą stale aktualizować

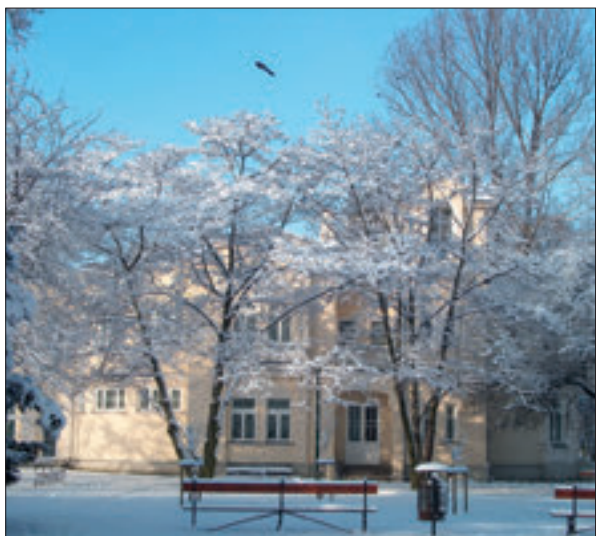


i uzupełniać swój księgozbiór. W związku z tym zbiory gromadzone przez lata muszą być poddawane selekcjom w celu usunięcia egzemplarzy zniszczonych, „zaczytanych”, zarażonych chorobami papieru, a także nieaktualnych pod względem treści. Tak też było w przypadku naszej Biblioteki. Po wielu latach żmudnego gromadzenia, zabiegania o nowe książki, naprawiania starych i zniszczonych przyszedł czas niezwykle bogatej oferty wydawniczej, ciekawej w formie i treści. W czasie samodzielnego funkcjonowania Biblioteki, początkowo jako instytucji gminnej, a teraz dzielnicowej, większość książek została wymieniona.

W latach 1994 – IX.2008 do zbiorów wpłynęło 80 472 książki, w tym z zakupu 76 808, a selekcji poddano 68 594 woluminy.

- Stan zbiorów na dzień 30 września 2008 roku wynosił: 119 105 woluminów;
- Liczba czytelników zapisanych w 2007 roku na dzień 31 grudnia wynosiła 7 818 osób, w tym dzieci do lat piętnastu – 1990;
- Liczba odwiedzin wynosiła 127 111 osób;
- Liczba wypożyczeń 217 648 woluminów;
- Powierzchnia użytkowa wszystkich placówek razem wynosiła 1 343 m².

Niestety nie udało się zrealizować żadnego z postulatów zgłaszanych przez kolejne kierownictwa włochowskich bibliotek od lat sześćdziesiątych XX wieku o zwiększenie liczby placówek bibliotecznych. W dalszym ciągu niezaspokojone są potrzeby czytelnicze mieszkańców „Niskiego” Okęcia i Starych Włoch. Mam jednak nadzieję, parafrazując słowa piosenki, że przyszłość będzie dla nas ...



ul. Ks. J. Chrościckiego 2, I piętro, wejście A

02-421 Warszawa

tel. 022 863-89-61

cz6@bpwlochy.waw.pl

czynna: poniedziałek – piątek 10⁰⁰ – 20⁰⁰, sobota 13⁰⁰ – 18⁰⁰

Kierownik: Wiesława Pawłowska

Zbiory:

- 20 142 książki naukowe i popularnonaukowe, w tym podręczniki akademickie ze szczególnym uwzględnieniem kierunków humanistycznych,
- 67 tytułów czasopism w bieżącej prenumeracie,
- 50 baz danych o różnej tematyce m.in. z zakresu: prawa, geografii, historii, socjologii, sztuki, medycyny, języka polskiego i języków obcych, a także zawierające informacje o Unii Europejskiej oraz bibliografie zagadnieniowe.

Promocja czytelnictwa, kultury:

- prowadzi lekcje przysposobienia bibliotecznego dla uczniów szkół ponadpodstawowych,
- prowadzi szkolenia dla seniorów w zakresie korzystania z komputera i Internetu,
- organizuje spotkania autorskie, wykłady,
- przygotowuje wystawki i akcenty tematyczne promujące ważne wydarzenia literackie, historyczne i kulturalne,
- współpracuje z organizacjami społecznymi przy organizacji spotkań poświęconych lokalnej historii i tradycji.

Usługi:

- udostępnia 3 stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu, w tym 1 z pakietem MS Office,
- wykonuje odbitki ksero z materiałów bibliotecznych (odpłatnie),
- umożliwia drukowanie monochromatyczne na papierze A4 i A3 (odpłatnie).



ul. Ks. J. Chrościckiego 2, parter, wejście B

02-421 Warszawa

tel. 022 863-89-62

b22@bpwlochy.waw.pl

Wypożyczalnia czynna: poniedziałek – piątek 10⁰⁰ – 20⁰⁰

Czytelnia czynna: poniedziałek – piątek 13⁰⁰ – 20⁰⁰

Kierownik: Anna Nasiłowska

Zbiory:

- 11 998 książek z zakresu literatury pięknej i popularnonaukowej dla dzieci i młodzieży,
- 17 tytułów czasopism dla dzieci w bieżącej prenumeracie,
- 454 filmów na CD/DVD dla dzieci.

Promocja czytelnictwa, kultury:

- prowadzi lekcje przysposobienia bibliotecznego dla uczniów szkół podstawowych,
- prowadzi „Spotkania z bajką” dla dzieci w wieku przedszkolnym połączone z zabawami plastycznymi – dwa razy w tygodniu w czasie trwania roku szkolnego.
- prowadzi w żłobku głośne czytanie dla dzieci ze wszystkich grup – raz w tygodniu,
- prowadzi kółko plastyczne „Plastelinki” – zajęcia odbywają się raz w tygodniu w okresie trwania roku szkolnego,
- prowadzi zajęcia literackie, plastyczne, teatralne w ramach akcji „Zima w Mieście” i „Lato w Mieście”,
- organizuje spotkania autorskie, prelekcje,
- przygotowuje wystawki i akcenty tematyczne promujące ważne wydarzenia literackie, historyczne i kulturalne,
- współpracuje ze szkołami i przedszkolami ze swojego rejonu.

Usługi:

- udostępnia 2 stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu,
- wykonuje odbitki ksero z materiałów bibliotecznych (odpłatnie),
- umożliwia drukowanie monochromatyczne na papierze A4 (odpłatnie).



ul. 1 Sierpnia 36a, II piętro

02-134 Warszawa

tel. 022 846-17-16

b28@bpwlochy.waw.pl

czynna: poniedziałek – piątek 10⁰⁰ – 20⁰⁰

Kierownik: Teresa Kiełczewska

Zbiory:

- 35 741 książek z zakresu literatury pięknej, popularnonaukowej i naukowej dla dzieci, młodzieży i dorosłych,
- 34 tytuły czasopism dla dzieci, młodzieży i dorosłych w bieżącej prenumeracie,
- 978 filmów na CD/DVD,
- 285 tytułów książki mówionej (audiobooków) na CD/DVD.

Promocja czytelnictwa, kultury:

- prowadzi lekcje przysposobienia bibliotecznego dla uczniów szkół podstawowych,
- prowadzi szkolenia dla seniorów w zakresie korzystania z komputera i Internetu,
- prowadzi „Spotkania z bajką” dla dzieci w wieku przedszkolnym połączone z zabawami plastycznymi – dwa razy w tygodniu w czasie trwania roku szkolnego.
- prowadzi kółko plastyczne dla dzieci – zajęcia odbywają się raz w tygodniu w okresie trwania roku szkolnego,
- organizuje spotkania autorskie, prelekcje dla dzieci i dla dorosłych,
- przygotowuje wystawki i akcenty tematyczne promujące ważne wydarzenia literackie, historyczne i kulturalne,
- dostarcza książki do domu osobom niepełnosprawnym,
- współpracuje ze szkołami i przedszkolami ze swojego rejonu.

Usługi:

- udostępnia 6 stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu, w tym jedno z pakietem MS Office,
- wykonuje odbitki ksero z materiałów bibliotecznych (odpłatnie),
- umożliwia drukowanie monochromatyczne na papierze A4 (odpłatnie).



WYPOŻYCZALNIA NR 30

ul. Ks. J. Chrościckiego 2, parter, wejście B

02-421 Warszawa

tel. 022 863-89-62

b30@bpwlochy.waw.pl

czynna: poniedziałek – piątek 10⁰⁰ – 20⁰⁰

Kierownik: Irena Nagadowska

Zbiory:

- 20 682 książki z zakresu literatury pięknej, popularnonaukowej i naukowej dla dorosłych i młodzieży,

Promocja czytelnictwa, kultury:

- prowadzi szkolenia dla seniorów w zakresie korzystania z komputera i Internetu,
- organizuje spotkania autorskie, prelekcje,
- przygotowuje wystawki i akcenty tematyczne promujące ważne wydarzenia literackie, historyczne i kulturalne,
- dostarcza książki do domu osobom niepełnosprawnym,
- współpracuje ze szkołami i organizacjami społecznymi ze swojego rejonu.

Usługi:

- wykonuje odbitki ksero z materiałów bibliotecznych (odpłatnie).



ul. Żwirki i Wigury 1

02-143 Warszawa

tel. 022 846-03-51

b71@bpwlochy.waw.pl

czynna: poniedziałek – piątek 10⁰⁰ – 20⁰⁰

Kierownik: Jolanta Jagiełło

Zbiory:

- 28 228 książek z zakresu literatury pięknej, popularnonaukowej i naukowej dla dzieci, młodzieży i dorosłych,
- 655 książek z zakresu literatury pięknej dla dzieci, młodzieży i dorosłych w języku angielskim oraz książek wspierających procesy uczenia się języka angielskiego tzw. „readersy” (159 woluminów) i angielskich książek popularnonaukowych.
- 35 tytułów czasopism dla dzieci, młodzieży i dorosłych w bieżącej prenumeracie.

Promocja czytelnictwa, kultury:

- prowadzi lekcje przysposobienia bibliotecznego dla uczniów szkół podstawowych,
- prowadzi szkolenia dla seniorów w zakresie korzystania z komputera i Internetu,
- prowadzi „Spotkania z bajką” dla dzieci w wieku przedszkolnym połączone z zabawami plastycznymi,
- organizuje spotkania autorskie, prelekcje,
- przygotowuje wystawki i akcenty tematyczne promujące ważne wydarzenia literackie, historyczne i kulturalne,
- dostarcza książki do domu osobom niepełnosprawnym,
- współpracuje ze szkołami i przedszkolami ze swojego rejonu.

Usługi:

- udostępnia 6 stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu, w tym jedno z pakietem MS Office,
- wykonuje odbitki ksero z materiałów bibliotecznych (odpłatnie),
- umożliwia drukowanie monochromatyczne na papierze A4 (odpłatnie).



DYREKCJA BIBLIOTEKI

ul. Cienista 20 lok. 19
02-439 Warszawa
tel. 022 863-23-97, 022 863-61-73
bpwlochy@bpwlochy.waw.pl

DYREKTOR

Katarzyna Winogrodzka
kwinogrodzka@bpwlochy.waw.pl

Dyrektor kieruje całością działalności Biblioteki
i reprezentuje ją na zewnątrz.

GŁÓWNA KSIĘGOWA

Teresa Więckowska
twieckowska@bpwlochy.waw.pl

Główny Księgowy wykonuje wszystkie zadania i czynności wynikające z ustawy o rachunkowości i innych aktów prawnych dotyczących gospodarki finansowej samorządowych instytucji kultury.

GŁÓWNY INSTRUKTOR

Sylwia Bombała
sbombala@bpwlochy.waw.pl

Główny instruktor nadzoruje i kontroluje działalność merytoryczną placówek bibliotecznych oraz prowadzi instruktaż w zakresie prac bibliotecznych.

DZIAŁ ADMINISTRACYJNY

Kierownik – Renata Piętara
rpietara@bpwlochy.waw.pl

Do zadań Działu m.in. należy: pełna obsługa administracyjna instytucji, w tym zamówienia publiczne i zakup materiałów eksploatacyjnych oraz wyposażenia, prowadzenie rejestru umów, obsługa transportu książek do placówek, sprawy kadrowe.

DZIAŁ OPRACOWANIA ZBIORÓW I KOMPUTERYZACJI

Kierownik – Małgorzata Janocha
mjanocha@bpwlochy.waw.pl

Do zadań Działu m.in. należy: opracowanie zbiorów dla wszystkich placówek bibliotecznych, współpraca w zakresie opracowania zbiorów z Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy Biblioteką Główną Województwa Mazowieckiego, obsługa informatyczna placówek, dobór i zakup sprzętu komputerowego.

Adres strony internetowej Biblioteki:
<http://www.bpwlochy.waw.pl>

Kalendarium

10 września 1936 roku	otwarcie Biblioteki Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości we Włochach;
zima 1940 roku	podjęcie prac porządkowych nad ocalałym księgozbiorem Biblioteki SWN;
kwiecień 1940 roku	otwarcie Biblioteki SWN dla czytelników przy ul. Jagiellońskiej 2;
wiosna 1941 roku	zamknięcie Biblioteki przez okupanta;
koniec sierpnia 1941 roku	ponowne otwarcie Biblioteki SWN;
1 listopada 1942 roku	przejęcie na własność Biblioteki SWN przez okupacyjny Zarząd Miejski we Włochach;
wiosna 1945 roku	przeniesienie Biblioteki Miejskiej im. Stefana Żeromskiego na ul. Sieradzką 39;
30 września 1947 roku	uroczyste otwarcie Biblioteki Miejskiej im. Stefana Żeromskiego po przeprowadzce do pałacyku Koelichenów przy ul. Mickiewicza 2;
1 maja 1948 roku	otwarcie Czytelni dla Dzieci w Bibliotece Miejskiej;
jesień 1948 roku	otwarcie Czytelni Naukowej w Bibliotece Miejskiej;
1949 rok	powstanie Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 28 przy ul. Sabały 21

styczeń 1952 roku	włączenie Biblioteki Miejskiej im. Stefana Żeromskiego w strukturę Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy;
1952 rok	zmiana nazw oddziałów włochońskiej biblioteki na: Wypożyczalnię dla Dorosłych i Młodzieży nr 30, Bibliotekę dla Dzieci i Młodzieży nr 22, Czytelnię Naukową nr VI;
1953 rok	utworzenie Zespołu Bibliotek Ochoty;
1962 rok	otwarcie Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 71 przy ul. Żwirki i Wigury 1;
lata 1964-1965	generalny remont pałacyku Koelichenów, w okrojonym zakresie zbiory udostępnia tylko Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 30; pałacyk Koelichenów zostaje wpisany do rejestru zabytków;
1966 rok	otwarcie biblioteki po remoncie, uruchomienie Czytelni Czasopism przy Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 30;
1972 rok	przeniesienie Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 28 do lokalu przy ul. Słowiczej 8;
lipiec 1977 roku	przeniesienie Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 28 do lokalu przy ul. 1 Sierpnia 46;
1982 rok	włączenie Czytelni Czasopism w strukturę Czytelni Naukowej nr VI, przeniesienie Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży nr 22 na parter budynku;
lata 1982-1984	remont pałacyku Koelichenów: naprawa dachu i elewacji, osuszenie fundamentów;

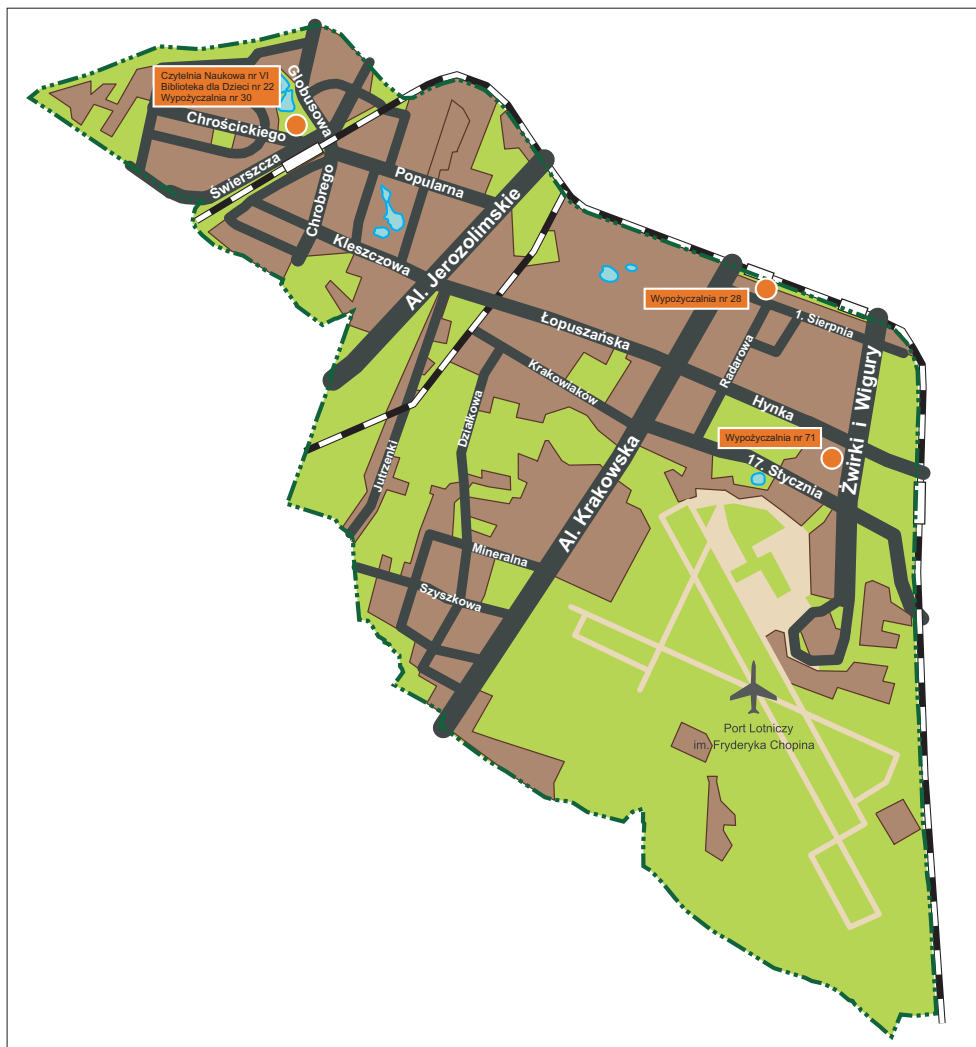
lata 1994-1995	remont pałacyku Koelichenów: wymiana więźby dachowej, wymiana pieca grzewczego koksowego na olejowy, dostosowanie piwnic do magazynowania oleju opałowego;
1 maja 1995 roku	utworzenie Biblioteki Publicznej Gminy Warszawa-Włochy;
2000-2002 rok	generalny remont Biblioteki w pałacyku: wymiana instalacji elektrycznej, sanitarnej, centralnego ogrzewania, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, zbiorników oleju, naprawa dachu, roboty izolacyjne fundamentów, renowacja elewacji zewnętrznej;
2001 rok	powiększenie lokalu Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 71 i wymiana instalacji centralnego ogrzewania;
2002 rok	początek komputeryzacji Biblioteki; remonty w Wypożyczalniach na Okęciu;
9 grudnia 2003	początek przeprowadzki Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 28;
18 lutego 2004	otwarcie Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 28 w nowym lokalu;
marzec 2006	nowy Regulamin Organizacyjny – zmiana nazw placówek;
lipiec-sierpień 2006	remont elewacji, naprawa dachu, izolacja i ocieplenie podłóg w części pomieszczeń pałacyku;
wrzesień 2006	przeniesienie Dyrekcji Biblioteki do nowego lokalu przy ul. Cienistej 20 – zwiększenie powierzchni dla działalności statutowej placówek w pałacyku;

- maj 2007 Nagroda Kierbedziów przyznawana przez
Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy
Bibliotekę Główną Województwa
Mazowieckiego za *Internetowy
wizerunek biblioteki publicznej*;
- grudzień 2007 uruchomienie komputerowego
udostępniania zbiorów
w Wypożyczalni nr 71;
- marzec 2008 uruchomienie komputerowego
udostępniania zbiorów w pozostałych
placówkach (z wyjątkiem Czytelni
Naukowej) – obowiązuje jedna karta
do wszystkich włochowskich bibliotek;

Wykaz źródeł

1. Akta miasta Włochy (1929) 1938-1952.
2. Biblioteka na Koszykowej 1907-1997: zbiór prac poświęconych Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy – Bibliotece Głównej. Warszawa, 1999.
3. *Bibliomaniak*: biuletyn informacyjny bibliotek. Warszawa, 1994.
4. Borucki, Juliusz. Szkoła cnót i charakterów: 70 lat szkoły na Promienistej. Warszawa Włochy, 2008.
5. Czerwijowski, Faustyn. Bibliotekarz: krótkie wskazówki dla pracujących w bibliotekach. Warszawa, 1912.
6. Czerwijowski, Faustyn. Opracowanie zbiorów. Cz. 1. Warszawa: Instytut Oświaty Pracowniczej, [1937/1938]. (Kurs Bibliotekarstwa. Skrypt nr 8).
7. Czerwijowski, Faustyn: Memoriał w sprawie rozwoju czytelnictwa m.st. Warszawy za pomocą Bibliotek Publicznych. W: Dokumenty. [Warszawa]: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy Biblioteka Główna, 1997 [pisownia oryginalna].
8. Draczko, Stefania. Biblioteka we Włochach: dziesięciolecie 1939-1949 [maszynopis na prawach rękopisu].
9. Dzieje Ochoty. Red. Józef Kazimierski et al. Warszawa: PWN, 1973.
10. Dz. U. 1946, Nr 26, poz. 163
11. Dz. U. 1951, Nr 27, poz. 199
12. Dz. U. 1975, Nr 16, poz. 91
13. Dz. U. 1990, Nr 16 poz. 95
14. Dz. U. 1991, Nr 114 poz. 493
15. Dz. U. 1994, Nr 48, poz. 195
16. Dz. U. 2000, Nr 12 poz.136

17. Dz. U. 2002, Nr 41 poz. 361
18. Encyklopedia historii Drugiej Rzeczypospolitej. Warszawa, 1999.
19. Gawkowski, Robert. Encyklopedia klubów sportowych Warszawy i jej najbliższych okolic w latach 1918-39. Warszawa, 2007.
20. Gawkowski, Robert. Sportowe tradycje warszawskich Włoch: z okazji 80-lecia „Przyszłości” Włochy. Warszawa, 2008.
21. Historia TPD: <http://www.tpdzg.org.pl/index.php?page=1&item=1>
22. Kieniewicz, Stefan. Powstanie styczniowe. Warszawa: PWN, 1983.
23. *Lewar*: dwutygodnik literacki. Włochy, R. 1, 1933 – R. 4, 1936.
24. Monografia Gmina Warszawa Włochy. Red. Jarosław Koszewski. Warszawa-Włochy, 2002.
25. Nasza Praca: Szkoła Powszechna we Włochach pod Warszawą. Włochy, 1926
26. Nowakowski, Marek. Powidoki, Warszawa, 1995.
27. *Nowiny Włochowskie*: pismo tygodniowe. Włochy, R. 1, 1931 – R. 2, 1932.
28. Organizatorzy i inspiratorzy. [Red. t. Danuta Ostaszewska, W. Żukowska]. Warszawa: SBP, 1997.
29. *Przegląd Podmiejski*: pismo dwutygodniowe dla wszystkich, poświęcone sprawom gospodarczym i ekonomicznym osiedla Włochy i okolicy. Włochy k/Warszawy. R. 1, 1932 – R. 8, 1939.
30. Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego. Warszawa, 1888-1893.
31. Uchman, Henryk. Martyrologia mieszkańców Włoch w więzieniach obozach koncentracyjnych 1940-45. Cz. 1-2. Warszawa, 1994.
32. Uchwała Nr 185/XXI/2000 z dnia 26 maja 2000 r.
33. *Wiadomości Włochowskie*: pismo tygodniowe. Włochy: Czytelnia Powszechna we Włochach. R. 1, 1929 – R. 2, 1930.
34. Włochy pod Warszawą: ilustrowany przewodnik informacyjny. Oprac. S.P. – Włochy: Wydawn. „Czytelnia Powszechna”, 1928.
35. Włochy w cieniu powstańczej Warszawy. Pod red. Wiesława Jana Wysokiego. Warszawa, 2004.
36. Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie. Praca zbiorowa pod red. Stanisława Tazbira. Warszawa, 1961.
37. Zieliński, Stanisław. Bitwy i potyczki powstania styczniowego. Rapperswil, 1913.



rys. Andrzej Głazewski